



# GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 39 ABC.

Czwartek, 16 lutego 1939

Rok 2

Aleksandrów Kujawski, Brednica, Bydgoszcz, Chełmno, Chełnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk

## 200 milionów zł rocznie wymagają koleje 70 miln. przewiduje na ten cel plan inwestycyjny

Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Sejmu przedyskutował budżet Ministerstwa Komunikacji sprawozdawca

Pos. Jahoda-Zółtowski:

Stan naszej komunikacji musi nas napawać troską. Budżet nie zawiera poważniejszych kwot na inwestycje. Najpilniejsze potrzeby kolei państwowych, rozłożone na 5 do 10 lat, wymagałyby przeszło 200 milionów zł rocznie; plan inwestycyjny zaś przewiduje na ten cel tylko po 70 milionów rocznie.

Pos. Dziekoński:

Omawia ciężką sytuację pracowników Kolejowych i zaznacza, że twarde stanowisko ministra skarbu w obronie równowagi budżetowej uniemożliwiło poprawę bytu materialnego pracowników. Mówca wierzy, że minister skarbu znajdzie sposoby, aby zmienić swe stanowisko i przyjąć z pomocą pracownikom.

Pos. Jabłoński z Torunia:

Omawia stan dróg na Pomorzu, które są coraz gorsze; ubolewa, że na drogi wodne wydano zbyt szczupłe sumy. Poruszając zagadnienia pracownicze, domaga się przyznania dodatków rodzinnych i przyjsca z pomocą najszerszym warstwom.

Skąd znalazły się pieniądze na dodatki dla naczelników lwowskiej dyrekcji kolejowej.

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Komunikacji w Sejmie, pos. Rudnicki poruszył sprawę dysponowania funduszami na zapomogi.

Twierdził on, że na święta Bożego Narodzenia naczelnicy dyrekcji lwowskiej otrzymali dodatek świąteczny, inni pracownicy nie. Ponieważ kredyty zapomogowe były już wyczerpane, zastanawiano się, skąd wzięto na to pieniądze. Okazało się, że w grudniu referenci nie dostali dodatku referendarskiego, a więc powiadają, że dodatki dla naczelników zostały wypłacone z ich pieniędzy.

Min. Ulrych oświadczył, iż sprawdzi tę sprawę.

### Konferencja gospodarczo-skarbowa w Grudziądzu

W Grudziądzu odbyła się konferencja przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni z Dyrekcją Pomorskiej Izby Skarbowej w sprawach podatkowych dotyczących przemysłu i handlu.

W godzinach popołudniowych w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyła się dalsza konferencja pod przewodnictwem wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej p. Smoleń przy udziale miejscowych władz, zrzeszonego kupiectwa, przedstawicieli zakładów przemysłowych w obecności przedstawiciela p. Wojewody nac. Barciszewskiego, na której omówiono wyniki konferencji w Izbie Skarbowej. Poza tym omówiono szereg zagadnień, związanych z handlem i przemysłem oraz wygłoszono referaty.

### Dzisiaj w Zakopanem skoki

Dzisiaj, w czwartek odbędzie się w Zakopanem konkurs skoków do kombinacji.

### Torpedowcem przez Atlantyk na conclave

RZYM. Jak donosi „Osservatore Romano“ z Nowego Jerku, prezydent Roosevelt, chcąc umożliwić arcybiskupowi Bostonu, kardynałowi O'Connell, wzięcie udziału w conclave, zaofiarował mu na przejazd do Europy specjalny torpedowiec. Dzięki niezwykłej szybkości, jaką rozwinąć może torpedowiec, kardynał O'Connell będzie mógł jeszcze przez parę dni pozostać pod opieką lekarską i zdążyć mimo to na nadchodzące conclave.

Sekretarz św. Kolegium kardynałów wystosował do prezydenta Roosevelta specjalne podziękowania.

### Nowy projekt ustawy przewiduje

### krzyż wojenny dla ochotników z lat 1918-20

WARSZAWA. Wnieiony we wtorek do łaski marszałkowskiej przez pos. Stefana Klimkiewicza projekt ustawy o wojennym krzyżu i medalu ochotniczym przewiduje, że wspomniany krzyż i medal ustanawia się dla odznaczenia osób, które brały udział w wojnie o ugrunтовanie niepodległości ojczyzny i rozszerzenie jej granic w czasie od 12 listopada 1918 r. do 16 października 1920 r., a które wstąpiły ochotniczo w tychże latach do wojska polskiego.

Wojenny krzyż i medal ochotniczy mają charakter odznaczenia wojskowego.

Osoby odznaczone wojennym krzyżem lub medalem ochotniczym są zrównane w uprawnieniach z uczestnikami walk o niepodległość. W szczególności przysługują im w braku środków zapewniających egzystencję uprawnienia, przewidziane w ustawie o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość.

### Święte Kolegium do Pana Prezydenta Rzplitej

W odpowiedzi na depezę kondolencyjną, wystosowaną z racji zgonu Ojca Św., kardynał-kamerling przesłał na

ręce Pana Prezydenta R. P. telegram następującej treści:

„Szczególnie wzruszone depezą, którą Wasza Eksceleńcja wyraził tak serdecznie ból Polski i jej Dostojnego Prezydenta z powodu straty Najwyższego Pasterza, przyjaciela szlachetnego narodu polskiego — Święte Kolegium wyraża Waszej Eksceleńcji z całego serca swą wdzięczność.“

(—) Kardynał Pacelli, kamerling.

### Konferencja polsko-czeska w Katowicach

w sprawie zwalczania dywersji na pograniczu

KATOWICE. Dnia 14 bm. przybył do Katowic czeski generał dyw. Hrabczyk i odbył z wojewodą śląskim dr. Grażyńskim konferencję w sprawie wzajemnej współpracy w zakresie zwalczania dywersji na pograniczu polsko-czesko-słowackim. Na konferencji tej ustalono zasady wzajemnej współpracy władz policyjnych w tym zakresie. W toku roz-

mowy, gen. Hrabczyk poruszył sprawę wysiedleń masowych i indywidualnych oraz niektóre kwestie mniejszościowe. Rozmowy toczyły się w duchu wzajemnej życzliwości.

### Przesilenie rządowe z powodu prababki premiera

BUDAPESZT. We wtorek niemal do północy trwały audiencje u regenta Horthy'ego, który przyjął dwukrotnie premiera Imredy i kilku wybitnych polityków. Równocześnie w prezydium rady ministrów odbywały się narady między członkami rządu. Wczoraj rano odbyła się rada ministrów, po której premier Imredy udał się do regenta Hort-

hy'ego i złożył na ręce regenta dymisję gabinetu.

Na zgromadzeniu stronnictwa rządowego premier Imredy oświadczył, iż powodem jego dymisji było stwierdzenie opozycji, że jedna z jego prababek, żyjąca w epoce Napoleona I. była Żydówką. Premier podkreślił, że uważa uprawianą przez siebie politykę za słuszną i konieczną dla kraju.

### Już nie walka aż do zwycięstwa lecz tylko do uzyskania dogodnych warunków

BURGOS. Według nadeszłych tu wiadomości, rząd republikański na zebraniu we wtorek, odbytym w Madrycie, uchwalił apel do wojska i ludności cywilnej. Apel wzywał do stawienia oporu aż do chwili uzyskania warunków pokoju, zapewniających niezależność kraju. Wskazuje się tu jako moment szczególnie charakterystyczny, iż po raz pierwszy w tego rodzaju apelu nie ma mowy o walce aż do zwycięstwa.

Podczas obrad rządu Madryt był bombardowany. Nalot ten pociągnął za sobą liczne ofiary w ludziach. Wpłynęło to na wzmocnienie się wrogich nastrojów ludności w stosunku do przewódców

rządu republikańskiego i gen. Miaja z powodu bezcelowego przewlekania walk.

### Najdroższa Krysiu

Wracam jutro!

niech

KOLEKTURA Billerta

przygotuje

wygrane pieniądze.

Ryf.



## Palestyński projekt W. Brytanii

### Nie będzie państwa arabskiego w Palestynie

LONDYN. „Daily Herald“ utrzymuje, że rząd brytyjski zamierza przedstawić Żydom i Arabom następujące kompromisowe rozwiązanie kwestii palestyńskiej:

Palestyna pod względem imigracji i sprzedaży Żydom ziemi podzielona zostanie na ściśle ograniczone strefy arabskie i żydowskie.

W strefach żydowskich ustalone zo-

staną z góry na rok kwoty dopuszczalnej imigracji.

W strefach arabskich nie będzie dopuszczona żadna imigracja żydowska. Niepodległe państwo arabskie nie będzie w Palestynie utworzone.

Ustanowiona zostanie rada ustawodawcza Palestyny, w której udział Arabów będzie znacznie większy od udziału Żydów.

## Emisariusz Francji

### ponownie jedzie do Hiszpanii

PARYŻ. Senator Berard uda się ponownie do Burgos, tym razem w misji oficjalnej, i spotka się tam z gen. Franco.

U osób prowadzących siedzący tryb życia i nadmiernie odżywianych, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**, stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprawdza spokojny sen. Zapyt. Wasz. lek. (11849)

### Ms. „Rio Negro“ w Gdyni

Do Gdyni przybył nowo zakupiony dla polskiej floty handlowej motorowiec „Rio Negro“. Na motorowcu przeprowadza się obecnie prace malarzkie. W ciągu bieżącego tygodnia odbędzie się uroczyste przemianowanie motorowca i podniesienie polskiej bandery.

### Rewizje osobiste przy pomocy elektryczności w Palestynie

JEROZOLIMA. Do najnowszych sposobów walki z akcją terrorystyczną, stosowanych przez władze mandatowe należą: zabranianie Arabom wszelkich przejazdów po kraju i w ogóle opuszczać miejsc zamieszkania, ścisła kontrola w aptekach i drogeriach sprzedaży środków opatrunkowych, wreszcie rewizje osobiste przy pomocy elektryczności. Używa się do tego obrotowej, połączonej z baterią i słuchawkami, którą się prowadzi wzdłuż człowieka, stojącego w jej środku. Normalnie słychać tylko głuche brzęczenia, ale jeśli natrafia się na przedmiot metalowy, wówczas owe brzęczenie od razu ustaje. W ten sposób można wykryć obecność rewolwerów, noży, naboików itd., bardzo często przenoszonych przez kobiety.

### Bezcenne skarby sztuki w Genewie

GENEWA. Wczorajszej nocy przybyły do Genewy transporty, złożone z 1840 skrzyń, zawierających 400 obrazów, m. in. 115 Goya, 43 El Greco, 45 Velazqueza, 36 Tycjana i 25 Rubensa, oraz bezcenne rzeźby, przeróżne dzieła sztuki, unikatki bibliograficzne. Te dzieła sztuki, które zostały wywiezione z Hiszpanii na 700 samochodach ciężarowych, przeladowane zostały we Francji do specjalnego pociągu, złożonego z 26 wagonów towarowych i dwóch osobowych. W dniu wczorajszym rozpoczęło się wyładowanie wagonów i przewożenie dzieł sztuki do pałacu Ligi Narodów. Przewóz potrwa prawdopodobnie kilka dni.

### 4-ty dzień FIS-u

# 120 zawodników w biegu na 18 km

## Tryumf Finów i Szwedów

ZAKOPANE. W środę odbył się w Zakopanem bieg na 18 km otwarty i do kombinacji.

Warunki do biegu były pomyślne: pogoda, mroźno, śnieg zmarznięty i sycki.

Startowała rekordowa liczba ponad 120 zawodników, reprezentujących 11 państw. Zawodnicy ruszyli ze startu na szczycie Gubałówki w kolejności co pół minuty.

Z pośród naszych zawodników zabrakło na starcie Bronisława Czecha.

Walka o pierwszeństwo w biegu była niesłychanie zacięta i emocjonująca. Ołbrzymi sukces odnieśli biegacze fińscy, którzy obsadzili pierwsze dwa miejsca i szereg dalszych w czołowej grupie. Szwedzi i Norwegowie byli, jak się należało spodziewać, najgroźniejszymi rywalami Finów. Wśród biegaczy środkowo-europejskich prym trzymali Włosi, z których niektórzy pozostawili za sobą wielu Skandynawów. Sensacją był świetny wynik Słazaka Matuszkiego (1:13:40 sek.). Uzyskał on najlep-

szy czas z pośród Polaków. Matuszki zastawił za sobą paru zawodników norweskich i szwedzkich, nie mówiąc już o środkowo-europejskich.

Z pośród naszych zawodników startujących w kombinacji, najlepszy czas uzyskał Andrzej Marusz — 1:16:15 godz.

Stanisław Marusz uzyskał słaby czas — 1:23:15. Zawodnik ten, będący największą naszą nadzieją w kombinacji norweskiej, miał źle smarowane narty, co zawżyło na wyniku.

Swego rodzaju sensacją jest, że Stenvall, jeden z czołowych zawodników szwedz-

## Christl Cranz mistrzynią świata w kombinacji alpejskiej

W środę odbył się w Zakopanem również slalom pań. Pierwsze miejsce zajęła Niemka Christl Cranz, uzyskując w pierwszym zjeździe czas 1:19:3, a w drugim 1:16,4.

kich, nie skończył biegu. Zrezygnować musiał z walki również świetny narciarz fiński Valonen, którego złapał kurcz na półmetku.

W klasyfikacji ogólnej zwyciężył Kurikkala (Finlandia) w czasie 1:05:30

Wśród 20-tu pierwszych zawodników znajduje się 9 Finów, 6 Szwedów, 2 Norwegów i 3 Włochów.

Dane te potwierdzają hegemonię Finów w tej konkurencji.

W klasyfikacji do kombinacji pierwsze miejsce zajmuje Fin Maekinen, który uzyskał w biegu czas 1:10:07.

W ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej zwyciężyła bezkonkurencyjnie Niemka Christl Cranz przed Szwajcarką Schaad i Niemką Resch.



Kol. Lot. J. WOLANOW, Warszawa, Marszałkowska 154. Konto P. K. O. 18.814.

## Ostra demarche W. Brytanii w Rzymie

LONDYN. Dzienniki londyńskie ujawniają dzisiaj, że wizyta, jaką ambasador brytyjski w Rzymie złożył w poniedziałek wieczorem ministrowi Ciano, miała na celu dokonanie wobec rządu włoskiego ostrej demarche z racji zauważonego ostatnio wzmocnienia garnizonu włoskiego w Libii. Lord Perth zwrócił uwagę włoskiego ministra spraw zagranicz-

nych na to, że wzmocnienie garnizonu włoskiego w Libii pozostaje w rażącej sprzeczności z układem włosko-brytyjskim. Ambasador brytyjski zwrócił również uwagę ministra Ciano na to, że prowadzona we Włoszech gwałtowna kampania przeciwko Francji utrudnia dobre stosunki między W. Brytanią a Włochami.

# Prace melioracyjne na Pomorzu

310.000 zł na drenowanie gruntów. - 800.000 zł na budowę studzien dla 1500 osad. - 1.000.000 zł na budowę wałów i regulację rzek

Pod przewodnictwem naczelnika Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego p. Orłowskiego odbył się w Toruniu zjazd kierowników referatów melioracyjnych w starostwach. W zjeździe wzięli poza tym udział kierownicy oddziałów wydziału działy rolnictwa i reform rolnych Urzędu Wojewódzkiego i przedstawiciele Pomorskiej Izby Rolniczej inż. Krzysztofowicz i insp. Pietraszewski.

Celem zjazdu była:

organizacja prac melioracyjnych i hydrotechnicznych związanych z pracą budową ustroju rolnego (parcelacja i scalenie),

akcja popierania melioracji rolnych i zagospodarowania łąk przez Pomorską Izbę Rolniczą,

skoordynowanie współpracy kierownika referatu melioracyjnego z komisarzami ziemskimi, instruktora-

mi łąkarskimi i osadniczymi oraz program prac melioracyjnych i zaopatrzenia w wodę do picia nowopowstałych osiedli.

Jak z programu wynika, projektuje się m. in. drenowanie gruntów osadniczych w Radostowie (pow. tczewski) na obszarze około 250 ha, w Bocieniu (pow. toruński) na obszarze około 600 ha oraz cały szereg drobnych remontów urządzeń melioracyjnych w obiektach objętych przebudową ustroju rolnego. Koszty tych robót obejmą sumę około 310.000 złotych.

W obszernym zakresie rozważano sprawę zaopatrzenia osiedli w wodę do picia, która stanowi niezbędny czynnik w gospodarstwie rolnym. Program w tej dziedzinie przewiduje zasadniczo budowę studzien kopanych, w wypadkach wyjątkowych studzien wierconych — z uwagi na wysokie koszty budowy i warunki konserwacji.

Na tę akcję projektuje się kredyty w wysokości około 800.000 złotych, celem zaopatrzenia w wodę około 1.500 powstających osad.

Z programu melioracji podstawowych należałoby wymienić m. in.

budowę wałów ochronnych nadwiślańskich pod Ciechocinkiem w powiecie niezawskim,

na odcinku Grabowo—Gruczno w powiecie świeckim oraz

Łęgnowo—Otorowo w pow. bydgoskim kosztem około 400.000 zł, dalej

regulację rzek i osuszenie łąk w powiecie chojnickim kosztem ok. 110.000 złotych,

regulację Strugi Toruńskiej w pow. wąbrzeskim ok. 100.000 zł,

regulację Czarnej Wody w pow. starogardzkim kosztem ok. 50.000 zł i wiele innych mniejszych.

Koszty tych robót w rb. wyniosą ok. 1.000.000 złotych przy poważnym udziale kredytów Funduszu Pracy.

Na robotach publicznych i melioracyjnych znajdują zatrudnienie bezrobotni z okolicznych ośrodków bezrobocia.

### Burza śnieżna z piorunami nad Śremem

POZNAŃ. Ze Śremu donoszą, że we wtorek w godzinach popołudniowych przeszła nad Śremem i okolicą gwałtowna burza połączona z wichurą, gradobiciem, zawieją śnieżną i piorunami. Jeden z gromów uderzył w wieżę kościoła farnego, nie wyrządzając jednak żadnych szkód.

Podobnej burzy w połowie lutego nie pamiętają tutaj naistarszy ludzie.



**Dziś powtarzamy:**

# Wielka ankieta „Gazety Pomorskiej”

na temat przyszłości gospodarczej Wielkiego Pomorza p. t.

## O Centralny Okręg Przemysłu Rolnego na Pomorzu

W artykułach naszych w dniach 21 i 27 stycznia 1939 roku podnieśliśmy sprawę stworzenia na ziemi Pomorskiej Centralnego Okręgu Przemysłu Rolnego, jako jednego z najlepszych środków do podniesienia gospodarczego Pomorza, a co za tym idzie — uaktywnienia sił gospodarczych, społecznych i kulturalnych naszej dzielnicy. Wychodząc z tych założeń

### ogłaszamy ankietę

w której chcielibyśmy podkreślić konieczność sformułowania dróg rozwoju gospodarczego Pomorza.

Bez takiego sformułowania bowiem nie może być mowy o gospodarczej rozbudowie naszej dzielnicy, i przyjęcia przez nią tej roli, jaką jej warunki naturalne i historia zawsze wyznaczały.

Ankieta nasza winna ująć przede wszystkim obraz dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej oraz wpły-

wające stąd wnioski, zarówno geopolityczne, narodowe, gospodarcze i kulturalne, jak i te, które wpływają z historycznych przeznaczeń Ziemi Pomorskiej.

**Zdajemy sobie przecież sprawę, że bez należytego ufortyfikowania Pomorza pod względem narodowym i gospodarczym walka dwóch narodów o supremację kulturalną i gospodarczą, jaka się toczy po obydwóch stronach granic państwowych na rubieżach obu narodów, nie będzie miała zapewnionego zwycięstwa, że poprzestawać będziemy musieli li tylko na biernej obronie.**

Nie możemy również zapomnieć, że na Pomorzu tkwi obowiązek należytej obsługi obu naszych portów.

Musimy również zdać sobie sprawę, że rolę przetwórstwa przemysłowego mogą przejąć w swe ręce inne środowiska, skazujące tym samym Pomorze wyłącznie na produkcję surowca i konsumenta drogich wytworów fabrycznych z dziedziny przemysłu rolnego, co równoznacznie byłoby z pauperyzacją społeczeństwa i wzrostem bezrobocia.

Pomorze już dzisiaj posiada u-

### Pomorskiej Radzie Gospodarczej

jako materiał dyskusyjny.

Odpowiedzi ankietowe prosimy nadsyłać listem poleconym pod adresem: „Gazeta Pomorska”, Toruń, Bydgoska 56, lub doręczyć w miejscowym przedstawicielstwie naszego wydawnictwa.

W celu uniknięcia jakichkolwiek zniekształceń tekstu pożądanym jest aby prace ankietowe pisane były na maszynie lub wyraźnym piśmie ręcznym. Wskazany rozmiar pracy 5—6 stron pisma maszynowego o for-

przemysłowione rolnictwo, wysoki poziom pracy, zdrowy handel i rzemieślniczo, doskonale położenie komunikacyjne i wiele chętnych rąk do pracy.

Odpowiedzi ankietowe po wydrukowaniu w „Gazecie Pomorskiej” zostaną wydane w oddzielnej broszurze i przedłożone

macie znormalizowanym.

Nadesłane prace winny być podpisane imieniem i nazwiskiem oraz zaopatrzone w adres autora, celem ewentualnego uzgodnienia korekty. Termin nadsyłania prac

**DO DNIA 31 MARCA B. R.**

Ponieważ Pomorska Rada Gospodarcza zwołana zostanie w kwietniu, przeto prace ankietowe drukować będziemy w lutym i marcu w miarę ich napływania.

### Strzeżenie prasy

Interes narodu na 1-szym mie's'cu

Nasza charakterystyka wyborów w Gdyni wywołała ironiczne uwagi „Warszawskiego Dziennika Narodowego”, nie podtrzymane zresztą przez prasę pomorską. Stronniczość Narodowego.

Dziennik ten zapytuje, kto by pomyślał o zawieszeniu broni, czy jakimś pakcie między O. Z. N. i S. N. jeszcze przed rokiem.

Szkoda, że naczelny organ prasowy Stronniczości Narodowej tak mało orientuje się w sprawach pomorskich. Bo tu od wieków istnieje tradycja łączenia się wszystkich Polaków wobec niebezpieczeństw, grozących narodowemu stanowi posiadania. Dlatego — naprzykład — prasa S. N. na Pomorzu stwierdziła, że interes narodowy stawia na pierwszym miejscu a walkę z O. Z. N. na ostatnim. Coprawda deklaracja ta jest narazie

### Związek „budzących się kobiet” syryjskich walczy o dostęp do kin

JEROZOLIMA. Pewna część prasy syryjskiej w dalszym ciągu gwałtownie występuje przeciwko uczęszczaniu kobiet do kinoteatrów, „szerzącym pod pokrywką cywilizacji, demoralizację i zgorzenie, godzące w dobre obyczaje muzułmańskiego życia rodzinnego” i do-

przeważnie teoretyczna, ale jej intencje rozumiemy. Zresztą w czasie ostatnich wyborów samorządowych w zagrożonych pod względem narodowym miejscowościach istniały wspólne polskie listy. I to wbrew nakazom centrali S. N. To fakty. Dlatego mogliśmy pisać i o paktach i o zawieszeniu broni.

maga się od rządu wydania rozporządzenia, zabraniającego kobietom uczęszczania do kina.

Przed kinoteatrami stoją rękawki młodzieży, rekrutującej się przeważnie z kół studenckich, które nie wpuszczają kobiet na seanse, przy czym znieważają je słownie i czynnie.

Związek „budzących się kobiet” w Damaszku zwrócił się do prezydenta republiki syryjskiej oraz do członków rządu i parlamentu z apelem o zapewnienie bezpieczeństwa kobietom i usunięcie tego stanu rzeczy, godzącego w zasady wolności osobistej.

### O czym się mówi:

Hurtownie polskie na Kresach Wschodnich zakłada się jak wiadomo po to, aby wzmocnić element gospodarczy polski. Czasem jednak może być i odwrotnie — to znaczy dzięki przedsiębiorstwu polskiemu kwitną interesy różnych Mordków, Icków i Pejsachów.

Tego rodzaju „budującym” przykładem jest Chrześcijańska Hurtownia w Wołkowysku — wspomagająca gdzie tylko się da — Izraelitów. Przedstawiciele polskich fabryk nie mogą z tą niby chrześcijańską hurtownią dokonać żadnych większych transakcji, gdyż ze strony kierownictwa spotykają się z zarzutem: — Wpierw stwórzcie nam rynek zbytu, a potem kupimy towar polski, jeżeli będzie on wzorowany na produkcie żydowskim. — W mniemaniu więc „chrześcijańskiej” hurtowni w Wołkowysku wytwórca polski to niedołęga, który musi dopiero nauczyć się swego fachu u żyda.

Wielu rodaków naszych wciąż jeszcze nabywa towar obcy, zagraniczny, chociaż istnieje wyrób polski równie dobry, a nieraz i lepszy. Gdy pytać się ich, dlaczego tak postępują, usłyszymy bardzo często odpowiedź wykrętną.

Tak samo rzecz ma się, gdy zapytamy, dlaczego tak wielu ubezpiecza się wciąż jeszcze w towarzystwach ubezpieczeń, które nie są czysto polskie? Czy ubezpieczenie jest przez to lepsze, pewniejsze, że zostało zawarte w towarzystwie obcym, w towarzystwie zagranicznym albo w takim „krajowym” zakładzie ubezpieczeń, w których krajowa firma jest tylko maską, pod którą ukrywają się kapitały obce, nie polskie, lecz żydowskie albo zagraniczne?

Towarzystwa ubezpieczeń obce, to znaczy zagraniczne i takie „krajowe”, w których pod maską krajowej firmy w rzeczywistości pracują obce kapitały, inkasują przeszło 45 mil. zł rocznie, co stanowi około 82 procent zbioru składek całego prywatnego ubezpieczenia.

Napewno będzie to w interesie naszego kraju i naszego rozwoju gospodarczego, jeżeli powyższy stan rzeczy ulegnie radykalnej zmianie. Zależy to tylko od samego społeczeństwa. Gdzie jest polski dom, polska rodzina, polski przedsiębiorca, polski kupiec — tam wszędzie jest miejsce tylko dla polisy czysto polskiego towarzystwa ubezpieczeń.

## Rząd i parlament

Generalna debata nad budżetem, przeprowadzona na plenarnym posiedzeniu Sejmu, dostarczyła okazji do zasadniczych oświadczeń, jakie w imieniu Obozu Zjednoczenia Narodowego złożył szef Obozu gen. Skwarczyński i szef sztabu Obozu pułk. Wenda.

W obu tych przemówieniach najistotniejsze było ustalenie stosunku władzy ustawodawczej w Polsce do władzy rządzącej. Zdawałoby się pozornie, że nie trzeba już właściwie u nas na ten temat rozprawiać, że jest to przecież rzecz przesądzona i ostatecznie ustalona Konstytucją Kwietniową.

W rzeczywistości jednak zaszła obecnie potrzeba powrotu do tego zagadnienia — i jak to uczynił gen. Skwarczyński — rozprawienia się z pewnymi nieporozumieniami, skwapliwie przez t. zw. opozycję rozstrzyganymi w społeczeństwie.

Otóż bardzo dobrze się stało, że szef O. Z. N. przypomniał, iż rząd bynajmniej „nie jest emanacją ugrupowania politycznego”, że właściwie u nas od wejścia w życie Kwietniowej Konstytucji nie można mówić o rządzie „parlamentarnym”, że „według naszej Konstytucji rząd mianowany jest przez Prezydenta Rzplitej wedle Jego woli i sumienia”.

Dlaczego zaszła potrzeba przypomnienia tych prawd i pewników?

Od chwili zebrania się obecnego Sejmu t. zw. opozycja — która wybory zbrokotowała i tym samym uchyliła się od współpracy na terenie parlamentu — rol „pobożne życzenia”, aby między parlamentem a rządem doszło do jakichś spłęd, tak jak to „illo tempore” bywało, kiedy parlament uważał się za „emanację” kilku ugrupowań politycznych, kiedy rząd był zależny od łaskawego usmiechu czy zagniewanego oblicza tych

czy owych przywódców partyjnych. I dlatego też w prasie t. zw. opozycji wciąż czytamy, że tuż — tuż, a obecna większość parlamentarna „obali” rząd, wywoła „kryzys gabinetowy”, przestanie „popierać” czy to cały rząd czy poszczególnych ministrów itd.

Tymczasem wszystkie te „pobożne życzenia” opozycji są zupełnie bezpodstawne, bo wynikają, z umysłowości ludzi, opierających się wciąż jeszcze na konstytucji... marcowej, a nie na konstytucji... kwietniowej, uzależniającej powołanie, istnienie czy ustąpienie rządu wyłącznie od woli Głowy Państwa.

— „Stosunek nasz do rządu jest pozytywny” — stwierdził przewodniczący większości parlamentarnej gen. Skwarczyński. „Obowiązkiem Izby jest kontrola i krytyka (dodatnia czy ujemna) pracy rządu. Potrafimy spełniać ten obowiązek z całą sumiennością, bez względu na to, czy minister jest z nami związany wspólnością zapatrywań politycznych, czy też nie”.

Gen. Skwarczyński i pułk. Wenda w swych mowach nie ograniczyli się jednak do sprecyzowania stosunku władzy ustawodawczej do rządowej. Równocześnie bardzo ściśle i wyraźnie zakreślili zadania Obozu na terenie parlamentarnym.

— „Jesteśmy — oświadczył szef O. Z. N. — obozem politycznym, opartym na dobrowolnym podporządkowaniu interesów jednostek nadrzędnemu dobru narodu. Jesteśmy obozem, który przeciwstawia się kategorycznie wszelkiej walce o interesy tej czy innej war-

stwy społecznej. Istniejąca sprzeczność tych interesów musi być harmonizowana w imię celu nadrzędnego, którym jest dobro narodu i państwa. Prawda ta jest zasadniczą podstawą naszej ideologii i naszej metody pracy w tej Izbie”.

Rozwinięciem tej „podstawy ideologicznej” były słowa szefa sztabu O. Z. N., pułk. Wendy, wypowiedziane w Sejmie:

— „Potencjalne nagromadzenie woli twórczej, żywiołowa ucieczka od wegetacji, (czyli prościej powiedzawszy od nędzy), która znamionuje cały świat pracy, a więc chłop i robotnika, uczonego i pracownika umysłowego, rzemieślnika i chałupnika, agronoma i lekarza, technika i nauczyciela, wymaga odpowiedniej atmosfery i warunków materialnych, aby przemienić się w rzeczywistość i zawazyć realną siłą na życiu polskim”.

Oto zadania, jakie ma przed sobą Obóz Zjednoczenia na terenie izb ustawodawczych, zadania, które decydują równocześnie o metodzie pracy w Sejmie i Senacie. Podporządkowanie interesów osobistych, stanowych, warstwowych nadrzędnemu celowi t. j. dobru narodu i państwa; wytworzenie odpowiednich warunków materialnych dla mnożenia realnych sił — to ma spełnić O. Z. N. w parlamencie.

Aby zaś zadania te spełnić, musi się Obóz ustosunkować do rządu pozytywnie nie wyrzekając się bynajmniej przyrodzonej funkcji parlamentarzysty: kontroli i krytyki.

Rząd rządzi, a parlament rządy kontroluje i uchwała ustawy.



## Wiadomości gospodarcze

### Jak są wynagradzani kolejarze

85.000 kolejarzy otrzymuje do 150 zł, 24.000 do 175 zł, 15.000 kolejarzy do 200 zł. Tylko 15 proc. kolejarzy ma uposażenie ponad 200 zł.

### Nowe rynki zbytu osiągnęły polskie ziemniaki

Miesiąc styczeń był okresem spokoju w handlu eksportowym ziemniakami i w obrocie wewnętrznym tym produktem. Do wiadomości kupców przedostawało się, że ziemniaki w kopcach przezimowują na ogół dość dobrze.

Natomiast w poszukiwaniu odbiorców zagranicznych kupiectwo wykazywało znaczną energię i w wyniku zabiegów zawarto już wiele kontraktów na eksport sadzenia-ków do Belgii, Francji, Szwajcarii itp. Francja nie uruchomiła w dostatecznej ilości kontyngentów na przywóz polskich sadzenia-ków, co spowodowało znaczne ograniczenie zamówień. Ceny eksportowe wahały się w granicach od 5,50 do 11 zł dla producenta w zależności od jakości i warunków eksportowych. Ceny detaliczne w stosunku do okresu ubiegłego nie uległy zmianom.

### Kurs wiedzy o Polsce w Holandii

Staraniem Związku Polskich Towarzystw w Holandii odbyło się ostatnio w Brunssum uroczyste otwarcie Kursu Wiedzy o Polsce dla polskich działaczy społecznych.

Kurs prowadzony jest na wzór istniejących w Polsce uniwersytetów powszechnych, obejmuje zaś wykłady oraz ćwiczenia z historii, literatury i kultury Polski, zagadnienia gospodarcze, ustrojowe i polityczne Polski współczesnej. Na kurs zapisało się 36 osób.

**Choroby kobiece.** Twórcy klasycznych podręczników, omawiających choroby kobiece, podnoszą korzystne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa”, także w zakresie swej praktyki. 11671

### Eksport suszonych jagód

Ze strony władz standaryzacyjnych samorządu gospodarczego podjęte zostaną wkrótce prace, które będą miały na celu zainteresowanie eksporterów suszeniem jagód w okresie posezonowym, co pozwoli na uzyskanie nie wykorzystywanych dotychczas zamówień zagranicznych.

W ten sposób w niedługim czasie oczekiwać można poważnego usprawnienia i wzrostu eksportu jagód czarnych.

Głównym odbiorcą jagód czarnych z Polski jest Anglia.

### Ceny stałe

Każdego, kto udaje się do państw zachodnio-europejskich zwraca uwagę stosowany w tamtym handlu system sprzedaży, którego zasadniczą właściwością są stałe ceny. Ujawniona wobec klienta cena jest podtrzymywana bez względu na dojście transakcji do skutku. Im bliżej na wschód, tym system stałych cen ulega zmianom, by wreszcie w krajach wschodnich przeobrazić się w zupełności w typowe „handlowanie”. Szczególnie Żydzi uprawiają ten typ „handlowania”.

Przed wojną w byłym zaborze pruskim istniał system stałych cen, by po wojnie, w szczególności zaś w okresie kryzysu załamać się i ulec często presji klientów, przyzwyczajonej do handlu żydowskiego. Kupiec, pragnąc za wszelką cenę pozbyć się towaru, wyznaczał często na kartce, doczepionej do towaru dwie ceny: cenę zacenioną, t. zn. cenę ujawnioną, na zapytanie klienta, i cenę najniższą, po jakiej ekspedient mógł towar oddać.

W ten sposób cena towaru, po jakiej klient nabywał go, była zależna przede wszystkim od umiejętności targowania się klienta. Oczywiście, iż w tym stanie rzeczy był krzywdzony taki klient, który targować się nie umiał.

Obecnie, gdy warunki gospodarcze uległy pewnemu ustaleniu, coraz silniej objawia się wśród kupiectwa rdzennie polskiego, a szczególnie wśród kupiectwa ziem zachodnich dążność do powrotu do dawnych zdrowych, i społecznie moralnych metod sprzedaży. I tak prasa poznańska donosi o postanowieniu zorganizowanego kupiectwa wielkopolskiego, że od 1 marca r. b. będą obowiązywać w składach wielkopolskich stałe ceny. Korzyść odniosą z tego dwie strony: klient i kupiec.

Konsument skorzysta o tyle, że będzie miał pewność, że z powodu braku zdolności „targowania się” nie zapłacił drożej, od innego, który tą „zdolność” posiada. Jeżeli jednak wyda mu się, że podana cena jest zbyt wysoka, będzie mógł swobodnie udać się do innego składu, gdzie przy tym samym systemie, może znaleźć ten sam towar po cenie tańszej. W ten sposób, każdy kupiec, mając taką groźbę przed oczyma będzie starał kalkulować najtaniej. W rezultacie konsument przy systemie stałych cen będzie miał więcej danych, aniżeli obecnie, że cena ujawniona przez kupca jest kalkulowana rzetelnie, a nie wygórowana. Wreszcie dalszym zyskiem klienta będzie ulepszone jego obsługa. Kupiec odciążony od

troški wyjścia zwycięsko z targowania się, będzie mógł zwrócić większą uwagę na do-radzstwo, oparte na fachowości i długolet-nim doświadczeniu.

A zyski kupca? Przede wszystkim wyj-ście z roli upokarzającej, stawiającej go w pozycji nie kupca, lecz handlarza. Przy systemie targowania się, klient zawsze był uprzędzony do kupca, podejrzewając go o wygórowaną kalkulację i chęć jak największego zysku. Najważniejszym zaś zyskiem kupca, to zysk na czasie, który poświęcał dotychczas targowaniu się z klientem, bę-dzie mógł przeznaczyć na usprawnienie go-spodarcze przedsiębiorstwa i na lepszą ob-sługę klienta, przywiązując go przez to do siebie. Stałe ceny — to zdrowe ceny, to uczciwy handel, to zachodnio-europejski system sprzedaży. Należy wyrazić zadowo-lenie, że właśnie Wielkopolska ujęła w ręce swoje inicjatywę uzdrowienia handlu pol-skiego, którego opinię podcinał tak bardzo system targowania się i cen ruchomych, za-leżnie od możliwości wyśrubowania ceny i jej przeprowadzenia przy transakcji.

PRZY CHRONICZNYCH SCHORZENIACH WORECZKA ŻÓLCIOWEGO

## MINEROGEN F.F.

Apteka Mazowiecka  
Warszawa 12824  
Mazowiecka 10  
Do nabycia w aptekach.



Mussolini odznacza wdowy i sieroty po poległych na froncie hiszpańskim.

## 3 Francuzów 4 Niemców 6 Polaków

rodzi się co 10 minut  
na 10 milionów ludności

W Sali Opieki Społecznej Pawilonu Polskiego na Wystawie Światowej w Nowym Jorku mieszczą się 3 działy. Jeden dotyczy urbanistyki i architektury, drugi oświaty, a trzeci opieki społecznej. W tym ostatnim w niezwykle przejrzystym i pięknym zespole eksponatów umysłowo kilka podstawowych faktów, mogących zainteresować Amerykę. Wychodząc z założenia, że jak Polska Konstytucja głosi o artykule „praca jest podstawą, potęgą i rozwoju Rzeczypospolitej”, największym bogactwem kraju jest człowiek, jego praca i myśl.

Ludność Polski wzrasta szybciej niż gdzie indziej w Europie. Ciekawy wykres zegarowy wskazuje, że co 10 minut na 10 milionów ludzi rodzi się 3 Francuzów, 4 Niemców i 6 Polaków. Ponieważ największym bogactwem jest człowiek, więc dba się



o zdrowie dziecka. Pokazany jest wzrost liczby dzieci objętych stacjami opieki nad dzieckiem i matką, korzystających z kolonii wypoczynkowych itd. Pokazane są sanatoria dla dzieci, ogrody zabaw, dokarmianie w szkołach. Wynikiem tych posunięć wykres spadku śmiertelności wśród dzieci.

Polska dba o zdrowie pracownika. Wprowadziła znacznie wcześniej od Ameryki 8 godzinny dzień pracy i płatne urlopy, zaprowadziła zakaz pracy młodzieży do lat 15 i ochronę pracy kobiet i młodocianych. Pierwsza w Europie ustaliła, że w fabrykach zatrudniających powyżej 100 kobiet, obowiązuje organizowanie żłobków dla dzieci. Podkreślono dalej przymusowe rozejmstwo w rolnictwie, przemyśle i handlu oraz ubezpieczenia społeczne. Wszystkie te zagadnienia są w chwili obecnej w Ameryce ogromnie aktualne. Kraj ten w swoich pojęciach pod tym względem nie przeszedł jeszcze zmian, jakie dokonały się w Europie. Dlatego też stwierdzenie ustawowego załatwienia tych spraw oraz szereg realnych już wyników niewątpliwie zainteresuje całą światłą opinię amerykańską.

Eksponaty są przejrzyste i bardzo estetyczne. Wykonano je w kutym żelazie, rytym kamieniu oraz na podświetlonym szkle. Całość jest nie przeładowana, fotografie są umiejętnie dobrane.

# Na bieżni, boisku i ringu

## Sprawa terminu meczu Polska—Jugosławia.

Do Polskiego Związku Piłki Nożnej nadszedł list od Jugosłowiańskiego Związku Piłkarskiego z propozycją rozegrania tegorocznego międzynarodowego meczu Polska—Jugosławia w dniu 6 września w Białogrodzie. Zarząd PZPN postanowił udzielić odpowiedzi na propozycję Jugosłowian dopiero po nadejściu odpowiedzi związku rumuńskiego, z którym prowadzone są również pertraktacje o mecz Polska—Rumunia.

## Reprezentacyjny bramkarz Polski Krzyk przenosi się na Zaolzie.

W sferach sportowych Zagłębia Dąbrowskiego krają pogłoski, że reprezentacyjny bramkarz polski Krzyk z częstochowskiej Brygady zamierza powrócić na Zaolzie, gdzie przed kilku laty grał w jednej z drużyn miejscowych. Sprawa ta wyjaśni się w najbliższym czasie.

## Z całego świata przyjeżdżają turyści do Zakopanego.

W ostatnim tygodniu przejechały przez Kraków w drodze do Zakopanego liczne grupy turystów zagranicznych, udających się na zawody F. I. S. do Zakopanego. W przybliżeniu liczba turystów zagranicznych określona jest na 1300 osób. Turyści pochodzą z Szwajcarii, Węgier, Niemiec a nawet Japonii. We wtorek w godzinach rannych przejechała przez Kraków ekspedycja filmowa „UFA” udająca się na dokonanie zdjęć do Zakopanego.

## Oficjalne wyniki slalomu panów.

Do slalomu panów zgłosiło się ogółem 36 zawodników, z których startowało 30. Sklasyfikowano 24. M. in. wycofał się w czasie drugiego zjazdu Karol Zajac.

Oficjalne wyniki slalomu panów przedstawiają się następująco: (w łącznym czasie).

- 1) Rominger (Szwajcaria 2.01,6; 2) Jene-

- wein (Niemcy) 2.05,3; 3) Walch (Niemcy) 2.08,8; 4) Cranz Rudi (Niemcy) 2.09,5; 5) Lantschner (Niemcy) 2.19,0; 6) Berg (Norwegia) 2.21,3; 7) Pracek (Jugosławia) 2.22,2; 8) Agnel (Francja) 2.30,9; 9) Marcellin (Włochy) 2.31,8; 15) Schindler (Polska) 2.38,5; 16) Zajac Marian (Polska) 2.39,2; 17) Czech Bronisław (Polska) 2.45,1.

## Klasyfikacja państw w kombinacji alpejskiej.

Ogólna klasyfikacja państw w kombinacji alpejskiej przedstawia się następująco: 1) Niemcy 1008,3; 2) Szwajcaria 1110,4; 3) Norwegia 1129,2; 4) Włochy 1143,8; 5) Francja 1193,9; 6) Polska 1223,8 pkt.

## Klasyfikacja zespołowa.

- 1) Niemcy w ogólnym czasie 2.23,1; 2) Szwajcaria 7.26,9; 3) Norwegia 7.33,1; 4) Włochy 8.02,1; 5) Polska 8.02,8; 6) Francja 9.03,1.

Klasyfikacja obejmuje czas trzech najlepszych zawodników z każdej drużyny.

## Wypadek na trasie slalomu.

W czasie pierwszego przejazdu trasy slalomu Anglik Readhead poślizgnął się i

runął na lód. Przeniesiono go na punkt o-patrunkowy. Badanie lekarskie wykazało jednak, że upadek nie spowodował żadnych poważniejszych następstw. Anglik po krótkim czasie powrócił o własnych siłach do swojej drużyny.

Poza tym niegroźnym wypadkiem pogotowie sanitarne nie miało powodów do interwencji.

## Niemiec Jenewein mistrzem świata w kombinacji alpejskiej.

Oficjalna klasyfikacja kombinacji alpejskiej, obejmującej bieg zjazdowy i slalom panów przedstawia się następująco:

zjazd slalom l. wyn.		
1. Jenewein (Niemcy)	208,0	137,3 345,3
2. Walch (Niemcy)	210,3	147,7 352,0
3. Rominger (Szwajc.)	219,3	133,2 353,6
4. Cranz R. (Niemcy)	215,7	141,9 357,6
5. Lantschner (N)	206,9	152,9 359,3
6. Berg (Norwegia)	214,1	155,4 369,5
7. Agnel (Francja)	212,3	166,0 378,8
8. Hansson (Szwecja)	215,5	167,0 382,5
9. Moliter (Szwajc.)	208,6	174,1 382,7
10. Marcellin (Włochy)	221,1	166,3 387,4
15. Schindler (Polska)	246,3	174,4 420,7
16. Czech Br. (Polska)	240,2	191,6 421,8

## Wszyscy chwalą organizację zawodów F. I. S.

PRAGA. Prasa czeska pisze o organizacji odbywających się w Zakopanem zawodów F. I. S. w samych superlatywach. Dzienniki podkreślają, że organizacja zawodów jest wzorowa, a szata zewnętrzna wspaniała. Zawody w Zakopanem — podkreślają dzienniki praskie — w niczym nie ustępują igrzyskom olimpijskim w Garmisch Partenkirchen.

BERLIN. Prasa niemiecka podkreśla również świetną organizację zawodów F. I. S.

„Cała Polska — pisze „12-Uhr Blatt” — stworzyła dla zawodów F. I. S. organizację, która wzbudza podziw”.

Pierwsze zwycięstwa niemieckich narciarzy odbyły się oczywiście żywym echem w prasie niemieckiej, która na naczelnych miejscach w obszernych sprawozdaniach stwierdza, że ponownie okazało się, iż Niemcy przodują w sporcie. Zdaniem sprawozdawców niemieckich trasa zjazdowa w Zakopanem była zbyt łatwa.



## 2 Kujaw Zachodnich

**— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ”** w Inowrocławiu mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr., tel. 198. — Godziny urzędowania od 10—14 i 16—19.

**— Nocny dyżur apteczny** pełni w bieżącym tygodniu Apteka pod Lwem, ul. Król. Jadwigi.

**— Nocny dyżur lekarski** pełni z czwartku na piątek dr. Kubiak, ul. Król. Jadwigi, z piątku na sobotę dr. Mierosławski, ul. Solankowa.

**— Telefon Straży Pożarnej nr. 618.**  
**— Telefon postoiu autodorozek 501.**

### REPERTUAR KIN

AS: „Córka Znachora”.  
SŁOŃCE: „Za winy niepopelnione”.  
SWIT: „Blaski i cienie kobiety”.  
STYLOWY: „Pod maską złoicyńcy”.

### NOTATKI KRONIKARZA

**— Zmiana terminów zabaw karnawałowych.** Zabawa drużyn Kat. P. C. K., która miała odbyć się w dniu 12 bm. została przeniesiona na niedzielę, 19 lutego 39 r. Początek o godzinie 19-tej w salach Parku Miejskiego.

**— Bal kupiectwa odwołany.** Zarząd Zrzeszenia Samodzielnego Polsko-Chrześcijańskich Kupców w Inowrocławiu odwołał swój doroczny bal karnawałowy w dniu 18 bm. z powodu żałoby po śmierci Papieża Piusa XI.

**— Kursy dokształcające dla Kupiectwa.** Zrzeszenie Samodzielnego Polsko-Chrześcijańskich Kupców organizuje w Inowrocławiu kursy dokształcające dla kupiectwa, w których udział wzięć mogą również kupcy niezrzeszeni oraz pracownicy handlowi. Kurs obejmuje 5 wieczorów dyskusyjnych. Opłata wynosi 2,50 zł dla członków i ich pracowników oraz 4,50 zł dla kupców niezrzeszonych i ich personelu. Zgłoszenia przyjmują do dnia 18 bm. pp. prezes Kaźmierczak, tel. 413 i sekretarz Szkopek, tel. 122 w biurze Spółdz. „Kredyt”.

### „Na tydzień — funt”

## Piękna inicjatywa mieszkańców Inowrocławia w akcji ożywienia biednych dzieci

Miał słusność ten, co stwierdził, że Kujawianin poznaje się po solidnym wykonaniu każdej, podejmowanej przez nich pracy.

Ta pochlebna opinia nasuwa się również przy przeglądaniu wyników zbiórki na pomoc zimową w r. 1937 i pierwszej połowie 1938 r., prowadzonej w Inowrocławiu nie tylko przez Miejski Komitet Obywatelski Pomocy Zimowej Bezrobotnym oraz Sekcję Pomocy Dzieciom i Młodzieży, lecz również

Na kwotę tę złożyły się ofiary:	
Stow. Pań Miłos. św. Winc. a Paulo (pięć parafii) w gotówce i w natur.	— 59.378,29 zł
„Caritasu” w 3 parafiach w gotówce i w naturaliach	— 16.368,28 zł
Kół Rodzicielskich przy szkołach powszechnych	— 4.288,95 zł
Rodziny Kolejowej	— 871,00 zł
Rodziny Wojskowej	— 9.578,11 zł
Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet	— 1.082,83 zł
Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Zimowej Bezrobotnym	— 63.139,00 zł
Sekcji Pomocy Dzieciom i Młodzieży	— 12.633,88 zł

Powyższymi zestawieniami nie objęto jeszcze kilku innych organizacji, od których w omawianym czasokresie wpłynęło około 4000 zł.

Niezależnie od tej akcji, w Inowrocławiu wprowadzono zbiórkę pod hasłem „Na tydzień — funt”, polegającą na stałym, co tygodniowym składaniu funta, jakiegoś produktu do dyspozycji Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży. Dzięki tej pięknej inicjatywie można rozszerzyć zakres akcji ożywienia dzieci i młodzieży inowrocławskiej. Mieszkańcy Inowrocławia wykazali co

### Lista odznaczonych na Pomorzu

W ostatnich dniach przyznano:

#### Srebrny Krzyż Zasługi

za zasługi na polu pracy społecznej: Wilhelmie Borkowskiej w Gdańsku, Janowi Majkowskiemu w Gdańsku, Anzelmowi Rudolowskiemu w Gdańsku, Henrykowi Kalkstein-Oslowskiemu w Toruniu, dr. Marii Jachimowskiej w Toruniu, Maksymilianowi Steszewskiemu w Bydgoszczy, Helenie Piotrowskiej w Bydgoszczy, Marii Miklaszewskiej we Włocławku, Jadwidze Zawackiej w Chełmie, Walerii Zawitajowej w Bydgoszczy, inż. Stanisławowi Żembowskiemu w Grudziądzu, Tadeuszowi Gorzelniakowskiemu w Toruniu.

#### Brazowy Krzyż Zasługi:

za zasługi na polu pracy społecznej: Pawłowi Borkowi w Gdańsku, Franciszkowi Tredrowi w Gdańsku, Franciszkowi Tyslerowi w Gdańsku, Józefowi Rusickiemu w Gdyni.

### Inauguracja prac Służby Młodych w Chojnicach

W niedzielę, 19 bm. odbędzie się w Chojnicach uroczysta inauguracja prac Służby Młodych O. Z. N.

Programowe przemówienie wygłosi p. Zygmunta Kozłowski, delegat oddziału spraw młodzieży O. Z. N. na Okręg Pomorski.

**— Wóz propagandowy Polskiego Radia** wzbudził sensację w Inowrocławiu. Wczoraj objeżdżał ulice Inowrocławia wóz propagandowy Polskiego Radia, transmitując przez olbrzymiej siły głośniki uroczystości żałobne z Watykanu. Zainteresowanie mieszkańców miasta wozem propagandowym było bardzo wielkie.

**— Maie i wiekie targi w Gniewkowie.** Z powodu zupełnego wygaśnięcia przyszczyty odbywać się będą w czwartki każdego tygodnia targi maie. Targi wielkie natomiast odbywać się będą w każdy pierwszy wtorek rozpoczynającego się kwartału. Spęd bydła i koni jest dozwolony.


**— Apel Drużyny Żeglarskiej.** W ośrodku harcerskim w Inowrocławiu odbyła się piękna uroczystość z okazji 19-tej rocznicy zaślubin Polski z morzem urządzona starami „Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej”. Na celność programu uroczystości złożyły się popisy solowe, prelekcja, deklamacje i okolicznościowy referat.

**— Posiedzenie Rady Miejskiej** zostało odwołane. Zapowiadane na piątek, 17 bm. posiedzenie Rady Miejskiej m. Inowrocławia zostało odwołane, a termin przesunięto na poniedziałek, 20 bm. o godzinie 19-tej w sali szkoły powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego.

### Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

#### Śp. Józef Lenartowski

W Inowrocławiu zmarł zasłużony i ceniony przez mieszkańców Kujaw Zachodnich obywatel śp. Józef Lenartowski, wybitny działacz społeczny i twórca licznych organizacji państwowych i zawodowych. Zmarły był przez długie lata członkiem Rady Miejskiej a przez jedną kadencję jej przewodniczącym. Był również sędzią pokoju i sędzią rozjemczym przy Wydziale Powiatowym dla spraw rolnych. Wiadomość o Jego śmierci wywarła szczerą żal i smutek wszystkich obywateli Kujaw. R. i. p.



*nierwsza zmarszczka*  
*to pierwsze ostrzeżenie*

to znak, że najcenniejszy ale i najdelikatniejszy kwiat — młodość — zaczyna przemijać.

Dzisiaj znalazła się jednak rada na zmarszczki!

Dzięki pracy specjalistów dermatologów, którzy zwrócili uwagę na możliwość zastosowania w kosmetyce witamin i hormonów oraz w wyniku długich badań laboratoryjnych, prowadzonych przez firmę „Antiba” udało się wyprodukować nowy i jedyny w swoim rodzaju środek kosmetyczny o wybitnie odżywczym i odmładzającym działaniu, pod nazwą „Vitalorm”, którego stosowanie regeneruje zwiózki tkanki skóry i usuwa zmarszczki. „Vitalorm” — to olejek witaminowo-hormonalny do wcierania w skórę twarzy i szyi, zawierający witaminę A i hormon płciowy żeński — oestron. By uniknąć ujemnego wpływu powietrza, pod którego działaniem witaminy i hormony tracą swoją aktywność, firma „Antiba” wprowadziła opakowanie olejku witaminowo-hormonalnego

„Vitalorm” w postaci ampulek szklanych, hermetycznie zatapianych, zawierających ilość oleju, wystarczającą na jednorazowy użytek. W ten sposób „Vitalorm” jest środkiem gwarantowanie świeżym, czynnym i należycie działającym.

„Vitalorm” jest preparatem, który działa niezależnie od rodzaju skóry, t.j. bez względu na to, czy skóra jest tłusta, sucha, czy normalna.

Aby uniemożliwić próby zafałszowania lub podrobienia tego preparatu witaminowo-hormonalnego, firma Antiba nadała mu nazwę zastrzeżoną „Vitalorm”, które to słowo wraz z firmą są uwidocznione na każdej ampule. „Vitalorm” jest do nabycia w opakowaniach, zawierających po 12 ampulek, w sklepach firmy L. SPIESS i SYN. w składach aptecznych i perfumeriach w Warszawie i w każdym większym mieście.

## VITALORM ANTIBA

## Świątokrądowno w pow. inowrocławskim Włamywacz skradł 2 puszki do hostii

Jednej z ostatnich nocy do kościoła katolickiego w Ostrowie w pow. inowrocławskim wtargnął nie ujęty dotychczas złodziej, który skradł z tabernakulum 2 mosiężne puszki, wewnątrz poża-

cane. W jednej z puszek znajdowały się niekonsekwentne hostie.

Policja prowadzi energiczne śledztwo celem wykrycia świątokrądowny.

## Wszystkie świetlice i szkoły w pow. wyrzyskim otrzymają radioodbiorniki

### W Wyrzysku powstał Pow. Społeczny Kom. Radiofonizacji Kraju

Radio jest wynalazkiem wielkim, a nawet można śmiało powiedzieć epokowym. Daje ono urzeczywistnienie zwiokrotnienia zasięgu człowieka w czasie i przestrzeni. Radio posiada własną moc wpływu w świecie i moc spopularyzowania się do najdalszych granic.

Doniosłość i znaczenie radia wymaga planowego rozwoju możliwości technicznych, jak i treściowo-programowych. Ra-

dio musi się stać powszechne, jednak jedynie przy udziale całego społeczeństwa w akcji nad radiofonizacją kraju.

Społeczeństwo, zrzeszone w organizacjach społecznych i zawodowych w powiecie wyrzyskim powołało do życia Powiatowy Społ. Komitet Radiof. Kraju. Naczelnym zadaniem i programem prac na najbliższy okres będzie radiofonizowanie świetlic i szkół oraz megafonizacja całego powiatu. Zrealizowanie tego programu przyspieszy przeniknięcie radia do najsłabszych warstw społeczeństwa.

## Brodnica

**— Nabożeństwo żałobne za duszę Papieża, Piusa XI.** W kościele parafialnym św. Katarzyny odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę Papieża Piusa XI. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, miejskich i wojskowych, cechy ze sztandarami, szkoły i bardzo liczne rzesze społeczeństwa. Podkreślić należy, że w nabożeństwie wzięli bardzo liczny udział podchorążowie oraz korpuz oficerski z dowódcą pułku na czele. (p)

**— Związek b. Ochotników A. P. w Brodnicy może być przykładem pracy organizacyjnej.** Na ostatnim nadzwyczajnym walnym zebraniu brodnickiego oddziału Związku b. Ochotników A. P. wiceprezsem w miejsce p. Szatkowskiego wybrano p. dyr. Stanisława Łosia, zaś do komisji rewizyjnej p. Ignacego Karasia. W dniu zebrania 50 członków wzięło udział w strzelaniu, osiągając bardzo dobre wyniki. — Ostatnio postanowiono, że członk. Zwią-

ku muszą się umundurować. Zamówienia na nowe mundury (cena od 28 zł) stale wpływają.

Warto również nadmienić, że brodnicki oddział Zw. b. Ochotników A. P. pozostając pod sprężystym kierownictwem prezesa p. dr. Kortowskiego, może poszczycić się pięknym dorobkiem w pracy organizacyjnej. Wystarczy wymienić stworzenie kasy samopomocy, uzyskanie pewnych przywilejów dla b. ochotników oraz pomoc w sprawach osadnictwa.

**— Rok osadniczy.** Dzisiaj, w czwartek, 16 bm. o godz. 10 rozpoczyna się w Hotelu Polskim jazd osadniczy, połączony z rokami osadniczymi. W zjeździe biorą udział przedstawiciele władz państwowych, skarbowych, rolniczych oraz przedstawiciel Państwowego Banku Rolnego z Grudziądza. Wszyscy wymienieni będą udzielali wyjaśnień na rokach osadniczych. (p)

## Chełmno

**— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ”** w Chełmnie mieści się przy ul. 22 Stycznia 12/14. Tam przyjmuje się ogłoszenia i pręnumeratę.

**— Po uroczystej akademii L. M. K. Z** okazji 19-jej rocznicy zaślubin Polski z morzem odbyła się w ubiegłą niedzielę uroczysta akademii, urządzona przez miejscowy oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej. Obecni byli przedstawiciele władz wojskowych, państwowych, samorządowych oraz liczne poczty sztandarowe organizacji społecznych. Publiczność wypełniła wielką salę Hotelu Centralnego po brzegi.

**— Chełmno w dniach wielkiej żałoby.** Projektowana przez parafialną Akcję Katolicką akademii ku czci Ojca św. na wieść o śmierci Wielkiego Papieża przemieniła się w akademii żałobną. Wielka aula szkoły i zapelniała się parafianami. Przybyli przed-

stawiciele władz i wojska. Poczty sztandarowe stowarzyszeń A. K. pełniły wartę honorową na udekorowanym podium. Po wstępnym przemówieniu ks. dziekana Franciszka Żyndy, referat o czynach i życiu zmarłego Papieża wygłosił p. insp. Wyrembelski, u-wypuklając żyćliwość Piusa XI dla Polski i szczególne przywiązanie jakie nam Polakom zawsze okazywał. Na zakończenie odśpiewano pieśń żałobną „Dobry Jezu a nasz Panie”. We wtorek, o godz. 8 odbyła się we farze uroczysta Msza św. za duszę Ojca św. Piusa XI, którą celebrował ks. dziekan Zynda w asyście księży Schmeltera i Arendta.

**— Kat. Stow. Mężów.** W niedzielę, 19 bm. odbędzie się zaraz po nabożeństwie wieczornym nadzwyczajne walne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w auli szkoły L. Przybycie wszystkich członków jest obowiązkowe i konieczne.

## Świecie

**— Nowa komisja rozbudowy miasta rozpoczyna pracę.** W poniedziałek wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej na którym odczytano szereg komunikatów Zarządu Miejskiego, m. i. zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej o przemianowaniu ulicy Rycerskiej na ulicę Romana Dmowskiego. Następnie wprowadzono w urząd dwóch radnych pp. Leona Kuffa i Romana Rybusa, na miejsce pp. dr. Hillara i Rezmara, którzy weszli do Zarządu Miejskiego jako ławnicy, oraz wybrano komisję rozbudowy miasta, w składzie pp. wiceburmistrza Walentego Kierzkowskiego, kupców Maksymiliana Nelkego i Franciszka Domachowskiego oraz budowniczego Stefana Andróta. Po załatwieniu kilku aktualnych spraw, uchwalono wykreślić hipotekę w wysokości 40.000 zł, ciężącą na niektórych budynkach miejskich. (s)

**— Stow. Cieśli i Murarzy obchodził w tym roku 90-lecie istnienia.** Stow. Cieśli i Murarzy w Świeciu na ostatnim swym zebraniu powołała do dalszej pracy dotychczasowy zarząd z p. Piotrowskim jako prezesem na czele. Do ważniejszych punktów obrad należało omówienie obchodu 90-lecia istnienia Stowarzyszenia. (s)

## Kruszwica

### Znalazła śmierć w studni przy nabieraniu wody

We wsi Machnaczy wydarzył się ostatnio niezwykle wypadek. Mieszkanca tej wsi udała się po wodę do studni. W chwili czerpania wody z otwartej studni, straciła przytomność i wpadła w studnię. Natychmiastowa pomoc okazała się bezskuteczna, bo wydobyto już tylko zimne zwłoki. Jak się dowiadujemy tragicznie zmarła uległa częstym atakom epilepsji i to też było powodem strasznej śmierci. (iku).



# 18 II. 39. Bal Związku Oficerów Rezerwy w Dworze Artusa o g. 22

## Zamach samobójczy w areszcie policyjnym w Bydgoszczy

W Bydgoszczy w areszcie policyjnym usiłowała popełnić samobójstwo 24-letnia Marta Bernicka. Skoczyła ona z okna I piętra, uderzając głową o bruk podwórza. W stanie bardzo groźnym przewieziono ją do szpitala miejskiego.

## Gdańsk na fali radiowej

Zwracamy uwagę radiosłuchaczom na czwartkową audycję Rozgłośnia Pomorskiej o godz. 18. P. mgr. Witold Grott z Gdańska wygłosi bowiem wtedy pogadankę n. t. „Wisła naturalna droga do Gdańska”.

## W sprawie pozwoleń przywozu

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego zwraca uwagę na dzisiejsze ogłoszenie w rubryce „urzędowe”, że podania o udzielenie pozwoleń przywozu należy składać do dnia 22 bm. Firmy, które nie zastosują się do tego terminu, będą narazone na to, że podania ich nie zostaną uwzględnione.

## Chojnice

### Niezwykła uprzejmość wobec właścicieli nieruchomości — Niemców

W tych dniach odbyło się walne zebranie Tow. Właścicieli Nieruchomości w Chojnicach. Wygłoszone na nim sprawozdania wykazały korzystną dla organizacji gospodarkę zarządu. W wolnych głosach i żywej dyskusji omówiono szereg istotnych spraw, dotyczących zarówno interesów właścicieli nieruchomości, jak i miasta.

Zaznaczyć należy, że obrady częściowo prowadzone były w językach polskim i niemieckim. Niektórzy referenci tłumaczyli swe uwagi na język niemiecki, rzekomo z uwagi na to, że do stowarzyszenia należy kilku członków — Niemców. Sprzeciwił się temu obecny p. instr. oświatowy Karpus, wskazując na poniżający ten objaw, zwłaszcza, że i członkowie narodowości niemieckiej opanowują język polski. Po dosyć ożywionej dyskusji wniosek p. Karpusa o zupełne wykluczenie języka niemieckiego został większością głosów uchwalony.

## Bóle

artretyczne  
reumatyczne  
podagryczne

sejwicznej dokuczają os zmianę pogody, w czasie zimna, słońca i niepogody. Nieznany wtedy staje się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzęki, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienie to powstaje wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli nie będą racjonalnie swelczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na siebie przykują do kości. W tych wypadkach stosuje się wspaniały lek „UREMOSAN” OASECKIEGO, który rozpuszcza kwas moczowy w organizmie wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, łuszczeniem, kamienią cerkową oraz z przemianami materii. Orygini. „UREMOSAN” OASECKIEGO do nabycia w aptekach.

## PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 14 lutego 1939 r.

### Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	12003	14726
Zboże	3139	48
Cukier	—	15
Drewno	2213	1005
Nafta i t. p.	165	565
Żelazo	—	—
Drobnica	2151	1593
Różne	—	285

### Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	1257	1080
Złom	—	1280
Nawozy sztuczne	—	—
Ryż	—	—
Bawełna	—	395
Żelazo	—	150
Drobnica	225	1378

## STAN WODY W WIŚLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		13. II.	14. II.
Kraków	—1.84	-0.51	-1.44
Zawichost	1.47	2.34	1.99
Warszawa	1.62	1.68	1.65
Płock	1.27	1.52	1.46

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		14. I.	15. II.
Toruń	-1.37	1.89	1.19
Fordon	1.37	1.28	1.26
Chelmo	1.28	1.50	1.10
Grudziądz	1.44	1.44	1.37
Kurzebrak	1.85	1.56	1.50
Pieko	0.90	0.90	0.82
Tczew	0.82	0.98	0.38
Danziger Haupt	3.60	3.64	0.68
Einlage	2.36	2.10	8.30

## Już 5.000 zł na budowę ścigacza „Pomorze”

### złożył oddział Kolejowy Ligi Morskiej i Kolonialnej w Gdańsku

Kolejarze gdańscy narodowości polskiej tak żywo i realnie reagujący na wszystkie przejawy życia Polski nie mogli także pozostać obojętnymi wobec dziewiętnastej rocznicy zaślubin Polski z morzem i przybycia ORP „Orzeł” do Gdyni w dniu 10 bm. Z powodu pracy nie mogąc wziąć osobiście i gremialnie udziału w tych pięknych uroczystościach, wydelegowali swych przedstawicieli z transparentem. Ponadto w obywatelskim zrozumieniu wielkości zadania LMK, zarząd Oddziału Kolejowego w

Gdańsku uchwalił wpłacić na budowę ścigacza „Pomorze” dalsze 1500 zł, co łącznie z wpłaconymi już na ten cel w r. ub. pieniędzmi — stanowi imponującą kwotę zł 5.000,— nie licząc składek i dochodów ze sprzedaży znaczków i odznak członkowskich.

Z okazji wrzeszczących uroczystości gdyńskich zarząd Oddziału wystosował depesze gratulacyjne do prezesa zarządu LMK gen. bryg. Kwaśniewskiego i dowódcy ORP „Orzeł”.

## Samolot - „Osadnik Pomorski”

### Piękna inicjatywa osadników w powiatu tczewskim

W ub. wtorek, pod przewodnictwem p. Radymińskiego, odbyło się zebranie Kółka Rolniczego w Subkowach, w powiecie tczewskim.

Na zebraniu tym, po fachowym referacie wygłoszonym przez powiatowego lekarza weterynarii p. dr. Terlikowskiego, w dyskusji ogólnej zabrał m. in. głos osadnik p. Ludwik Sobol, który postawił wniosek, aby osadnicy pomorscy, w dowód zrozumienia naszych najżywoźniejszych interesów narodowych i konieczności wzmocnienia obronności Państwa,

ufundowali samolot pod nazwą „Osadnik Pomorski”.

Wniosek ten spotkał się z ogólną aprobatą i odbił się bardzo żywym echem wśród społeczeństwa powiatu tczewskiego.

Należy spodziewać się, że ten szczerze patriotyczny gest Kółka Rolniczego w Subkowach spotka się z ogólnym życiem poparciem wszystkich osadników pomorskich i, że już w niedługim czasie piękna ta inicjatywa zostanie zamieniona w czyn.

W dniu 15 lutego 1939 r. po krótkiej chorobie zmarła, opatrzona Sakramentami św.

## Ludwina Kościelska z domu Potulewiczówna

przeżywszy lat 24.  
Eksportacja zwłok ze szpitala Sióstr Miłosierdzia do kościoła N. M. P. odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 10-tej, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarz Wiatomski w Gdyni.  
O czym zawiadomiam w głębokim smutku pograżony  
mąż z synkiem.  
Gdynia—Bydgoszcz. 8964

## Paczka w tajemniczy sposób zamieniła swą zawartość

Udający się na wypoczynek do Zakopanego Zygmunt Karbanka z Orłowa zostawił w bufecie na dworcu kolejowym w Orłowie na chwilowe przechowanie paczkę z zapasem bielizny na urlop.

P. Karbanka, odebrawszy paczkę, wsiadł do pociągu i udał się w podróż. Gdy pociąg dobiegał do Grudziądza p. K.

rozpakował paczkę i spostrzegł z przerażeniem, że zamiast czystych koszul, w paczce znajdują się szmaty. O powyższym fakcie p. K. powiadomił policję grudziądzką, która z kolei zawiadomiła Gdynię o kradzieży. Władze śledcze prowadzą dochodzenie w tej niezwyklej sprawie.

## Celnik przeszkodził graczowi w uregulowaniu honorowego długu

Jan Nowak z Gdyni w styczniu br. usiłował wywieźć do Gdańska 250 złotych ukrytych w bieliźnie. Pieniądże te miały służyć na spłatę długu, spowodowanego przegraną w kasynie. Przy kontroli Nowaka przychwycono, a obecnie sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia i 100 złotych grzywny.

Za podobne przestępstwo odpowiadał Jan Schroeder z Chwaszczyna, który usiłował przemyć dwie złote 10-rublowki. Chociaż tłumaczył się zapomnieniem, sąd nie uwierzył mu i skazał na 6 miesięcy więzienia i 50 złotych grzywny. Obu oskarżonym karę zawieszono.

## Jaki był powód tragedii „Tczewa”?

### Ciekawe szczegóły rozprawy przed Izba Morska w Gdyni

Głośna była na całą Polskę sprawa zatonięcia w porcie gdańskim polskiego statku „Tczew”. Statek ten ładując towary, z nieustalonych przyczyn przechylił się gwałtownie na jeden bok i następnie zatonął. W katastrofie tej stracił życie asystent maszynisty Witold Hełński i palacz Jan Stolpe. Po dłuższych pracach przygotowawczych statek wydobyto na powierzchnię, a obecnie Izba Morska w Gdyni zajęła się szczegółowym wyjaśnieniem przyczyn katastrofy.

Na wtorkowym posiedzeniu Izby Morskiej przesłuchano w tej sprawie świadków: kapitana Wąsowicza i I oficera Jana Radeckiego. Z kilkunastu godzinnych zeznań obu tych świadków wywnioskować można, że przyczyną zatonięcia statku „Tczew” było wadliwe rozmieszczenie ładunku. Na ładunek ten

składali się różnorodne towary w postaci sody, kałnitu, rur żeliwnych i blach żelaznych.

Dalszym wnioskiem, jaki można było sobie wysnuć przysłuchując się zeznaniom tych świadków był fakt, że jeden stara się usilnie obciążać drugiego, a siebie przedstawić w jaknajlepszym świetle. Na tym tle doszło do ostrego starcia pomiędzy pełnomocnikiem kapitana Wąsowicza — adwokatem Szerlejem z Warszawy, a pierwszym oficierem Radeckim. Gwałtownemu atakowi mecenasa Szerleja położyła kres dopiero interwencja sędziego. Dalsi świadkowie, którzy będą przesłuchani w tej sprawie, to mechanicy i część załogi statku. Po orzeczeniu biegłych — inż. Henryka Giełdźnika i kpt. Leona Rusieckiego, Izba wyda swe orzeczenie.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.  
**KOWALSKINA**  
skłony się również  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE: KATARZE** 12957

## Chleb dla Polaków

Związek Polski, w swym ostatnim komunikacie podaje szereg informacji dla Polaków, pragnących osiedlić się na Kresach Wschodnich, czy w COP-ie.

W 40 tys. mieście wojew. brak jest polskiego składu żelaza. Odpowiedni lokal jest.

Miasto w COP o 8 tys. mieszk. potrzebuje polskiego składu mebli, tapicera, składu obuwia, zegarmistrza, krawca damskiego i męskiego, cholewkarza, hurtowni kolonialnej, oraz dentysty.

4 tys. miasto COP potrzebuje Polaka lekarza, składu białawców, konfekcji i obuwia.

W 12-to tys. mieście COP może osiedlić się kupiec branży żelaza, mat. budowlanych, farb i lakierów, skórz. oraz dobry szewc.

9-cio tys. miasto powiat. na Polesiu potrzebuje fotografa, tapicera, rymarza, szklarza, czapnika, składu białawców i sukna oraz hurtowni kolonialnej.

W 16-to tys. mieście pow. na Wołyniu potrzeba: drogerii, składu białawców, sukna i galanterii, fotografa, dobrego krawca (także wojskowego), stolarza, zduna, lepszego składu kolonialnego, oraz polskiego hotelu.

Powiatowe miasto o 8 tys. mieszk. woj. białostockiego potrzebuje: czapnika, cholewkarza, składu skór, zegarmistrza, rzeźnika. Są również możliwości skupu pakul, lnu.

W 5 tys. mieście na Wileńszczyźnie brak polskiego składu białawców. Potrzeba także fryzjera.

W 35 tys. mieście jednego z woj. południowych brak: szklarza, modystki, a z wolnych zawodów: lekarza i adwokata.

W 10 tys. mieście woj. krakowskiego brak Polaka zegarmistrza-jubilera.

29 tys. miasto (duży garnizon) na Wołyniu potrzebuje: drogerii i składu farb i przyborów malarskich, składu szkła, galanterii, białawców, obuwia, opatu, skór, jadłodajni, malarza, blacharza, rymarza, szklarza.

W 20 tys. mieście woj. warszawskiego może osiedlić się: zegarmistrz, hurtownik kolonialny, zbożowiec, żelazniak, skórnik. Potrzebny również skład ryb.

W 25 tys. mieście na Wołyniu potrzeba składu: mat. budowlanych, żelaza, drogerii. Są także wielkie możliwości skupu orzechów, miodu, owoców, drobiu i jaj.

W 18 tys. mieście woj. warszawskiego można założyć kawiarnię-cukiernię. Jest odpowiedni lokal do dzierżawy (100 zł miesięcznie).

W 8 tys. mieście powiatowym woj. lubelskiego brak jest polskiej drukarni i hurtowni kolonialnej. Poparcie zapewnione.

Polak (chałupnik) wyrabiający wszelkiego rodzaju kozuchy, kozuski zakopiańskie i huculskie poszukuje Polaków-odbiorców.

W 54 tys. mieście COP za 4.000 zł można nabyć dom parterowy oraz parcelę niezabudowaną (7 zł za metr kwadr.), nadające się najbardziej na skład materiałów budowlanych i opału.

W czterech powiatach przydzielonych do woj. poznańskiego istnieją wielkie możliwości osiedleńcze. Osiedleńcy mogą uzyskać znacznie lepsze kredyty bezprocentowe.

Związek Polski posiada skartotekowane możliwości osiedleńcze dla wszelkich zawodów i branż z przeszło 600 miast. W niniejszym komunikacie znajdują się jedynie sprawy najpilniejsze. Związek Polski informuje o możliwościach nabycia parcel oraz nieruchomości w COP oraz innych częściach Polski.

Związek Polski posiada dużo ofert dotyczących zbycia rozmaitych przedsiębiorstw, składów, warsztatów i nieruchomości od kilku tysięcy w zwyz.

Tylko kandydaci z odpowiednimi referencjami mogą korzystać z informacji osiedleńczych. Petenci zgłaszający się po informacje listownie proszeni są o załączenie znaczka na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu, wysokości posiadanego kapitału oraz załączenie opinii organizacji zawodowej lub społecznej. W miastach gdzie znajdują się Kola Związku Polskiego, korespondencje można załatwiać za ich pośrednictwem — w Toruniu ul. Żeglarska 1, w Grudziądzu — ul. Legionów 11 m. 4 (K. Sikora), Centrala Związku Polskiego — Poznań, ul. Skarbowa 5 m. 7.

## Glód i chłód nie czekają

■ Nie zwiekaj z ofiarą na Pomoc Zimowa ■



Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 17—18 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś — Czwartek **16** lutego  
Juliany  
Jutro — Piątek **17** lutego  
Donata

— Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedzielę i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

#### DIŻURY APTEK

— Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska 91, tel. 1467.  
— Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 3204.  
— Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 3300.

#### WAŻNE TELEFONY:

— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.  
— Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.  
— Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.  
— Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.  
— Starostwo, Słowackiego, tel. 3250 i 3245.  
— Obóz Zjedn. Narod. (Gdańska 44) tel. 2261.

#### PROGRAM KIN:

APOLLO: „Chiński brylant”.  
BAŁTYK: „Córka Szanghaju”.  
KRISTAL: „Andaluzyjskie noce” z Imperio Argentina.  
LIDO: „Serce matki”.  
MARYSIENKA: „Student z Oxfordu”.

#### KALENDARZYK TEATRALNY.

CZWARTEK: „Hrabina Marica”.  
PIĄTEK: „Dar poranka” (premiera).  
SOBOTA: godz. 16 (ceny niższe) „Krysia Leśniczanka”.  
SOBOTA: godz. 20 „Dar poranka”.  
NIEDZIELA: godz. 16 „Dar poranka”.  
NIEDZIELA: godz. 20 „Dar poranka”.  
PONIEDZIAŁEK: „Hrabina Marica”.  
WTOREK: „Hrabina Marica”.

#### Z Teatru Miejskiego

Dziś, w czwartek, piękna operetka „Hrabina Marica” z p. Mary Gabrielli w roli tytułowej.

Od piątku do niedzieli włącznie rozpoczynają się gościnne występy najwybitniejszego aktora ekranu, ulubieńca naszej publiczności Franciszka Brodniewicza, który ukaże się w swojej popisowej roli, w prześlonej komedii „Dar poranka”.

Nieliczne pozostałe bilety są do nabycia w kasie teatru.

Dyrekcja Teatru podaje do wiadomości, że z dniem 18 lutego, w sobotę, o godz. 16.30 wprowadza specjalne sobotnie przedstawienia popołudniowe po cenach znacznie obniżonych.

Na zapoczątkowanie tego rodzaju przedstawień dana będzie ciesząca się olbrzymim powodzeniem popularna operetka „Krysia Leśniczanka” w obsadzie premierowej.

Bilety są już do nabycia w kasie teatru.

#### Notatki kronikarza

— Roczne walne zebranie LMK odbędzie się w piątek, 17 bm. o godz. 19 w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu (Jezuicka 1).

— Dziś zebranie wyborcze Rady Miejskiej. Dziś odbędzie się w Ratuszu bardzo ważne zebranie Rady Miejskiej. Na zebraniu tym Rada dokona wyboru członków poszczególnych komisji radzieckich, oraz pięciu nowych ławników. Ławnikami mają zostać pp.: Mencil, Beier, Góralewski, Fiedler i Janicki. Przedstawiciele klubów mają wygłosić pierwsze przemówienia programowe. Na tym samym posiedzeniu Rada Miejska uchwali budżet dodatkowy, tak że łącznie nasz budżet wyniesie ponad 22 miliony zł.

— P. Starosta Grodzki i Powiatowy zwraca uwagę, że żałoba z powodu zgonu Ojca Św. nadal jeszcze trwa i skończy się dopiero w dniu oficjalnego zakończenia żałoby w Watykanie. Nastąpi to przypuszczalnie dopiero w piątek. Do tego czasu zakazane jest urządzenie zabaw publiczno-karnawałowych i wieczorów tanecznych.

— Niekończąca się seria napadów. W ostatnim czasie w zastraszający sposób zaczynają grasować zwłaszcza na przedmieściach najgorsze szumowiny. Niemal codziennie notujemy wypadki napadania, kalectwa i okradania samotnych przechodniów. Niestety fatalna ta seria nie kończy się. Wczoraj w nocy zatrzymany został na ul. Nakielskiej wracający samotnie do domu p. Ignacy Nowicki (Reja 2). Dwaj osobnicy domagali się od Nowickiego pocztowników ich papierosem i wydania im pieniędzy. Gdy Nowicki kategorycznie temu odmówił, rzucono się na niego i obito tak dotkliwie, że stracił on przytomność. Znaleźli

## Postanowiono nareszcie uruchomić Instytut Naukowy w Bydgoszczy

W Bydgoszczy przy Alejach Ossolińskich znajduje się kilka okazałych budynków, mieszczących swego czasu Akademię Rolniczą przeniesioną do Puław. Przez dłuższy czas budynki te stały bezużytecznie, a właściwie prawie że bezużytecznie, gdyż prace naukowe, jakie w nich przeprowadzano, nie potrzebowały aż tak wielkich pomieszczeń. Sprawy tę zajęli się obecnie profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego pp. Terlikowski i Pietruszczyński. Obaj profesorowie skierowali odpowiednie wnioski do Mini-

sterstwa Rolnictwa, aby w omawianych budynkach uruchomić Instytut Naukowy badania gospodarstwa wiejskiego.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo przychylnie ustosunkowało się do tych wniosków i wyasygnowało na uruchomienie Instytutu odpowiednie fundusze. Praca w Instytucie rozpocznie się przypuszczalnie w marcu, przy czym prowadzone będą narazie specjalne badania nad uprawą roślin dla piaseczystych okolic na terenie Wielkopolski. (ja)

#### W Bydgoszczy odbędzie się

## walny zjazd pracowników w teletechnicznych

W nadchodzącą niedzielę, 19 bm. odbędzie się w Bydgoszczy, w lokalu „Pod Lwem”, walny zjazd delegatów Okręgu Pomorskiego Związku Pracowników Teletechnicznych R. P.

Porządek obrad, poza sprawozdaniem z działalności w roku ub., przewiduje wybory nowego zarządu i szereg przemówień.

## Duchy pomagały w wyeksmitowaniu lokatorki

Dużą sensację wśród mieszkańców ulicy Malborskiej wywołał fakt, że w jednym z domów „straszy”. Przypominały się niesamowite historie z duchami, jakie na tej ulicy działy się kilkanaście lat temu, gdy całe miasto przechodziło podziwiać tajemnicze mieszkanie na poddaszu. Obecnie sprawa „duchów” nie nabrała tak ogólnomiejskiego rozgłosu i zakończyła się znacznie prędzej niż wówczas.

W jednym z domów niewielkie dwupokojowe mieszkanie zajmuje od lat wdowa, mająca dwie dorosłe i pracujące córki. Wdowa na podstawie ustawy o ochronie lokatorów opłaca minimalny czynsz. To właśnie było powodem, że właściciel domu postanowił pozbyć się niewygodnej lokatorki, mając nadzieję

wynajęcia mieszkania na lepszych warunkach.

Plan zniechęcenia lokatorki do mieszkania był iście makabryczny. Najpierw ktoś puścił w domu plotkę, że w mieszkaniu gospodarza straszą „duchy” i w nocy zatrzymują zegar, drapią w ściany i poruszają firanami wśród jęków cichego skomlenia. Te występy, duchów powtarzające się rzekomo bardzo często wywoływały lęk wśród wszystkich lokatorów. Najbardziej bała się naturalnie wspomniana wdowa, a już prawdziwa panika ogarnęła ją, gdy pewnej nocy usłyszała w swym mieszkaniu jakieś skomlenie i drapanie w ścianę i sufit. Powtórzyło się to kilkakrotnie i tak bardzo przeraziło wdowę, że po tygodniu wyprowadziła się.

I byłaby może całą sprawą z duchami utonęła w niepamięci, gdyby nie fakt, że po wyprowadzeniu się wdowy gospodarz w przystępie szczeroci powiedział komuś, że to on zaaranżował całą historię, by pozbyć się lokatorki. Dowiedziawszy się o tym wdowa wniosła skargę do sądu i już wkrótce odbędzie się ten bardzo ciekawy proces. Na-

## Polski Czerwony Krzyż przy pracy w Bydgoszczy

### Imponujący bilans za rok ubiegły

Jedną z organizacji społecznych wyższej użyteczności, jakie w Bydgoszczy przejawiają szczególnie ożywną działalność jest Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża. Z pracą tej zasłużonej organizacji mieliśmy możność zapoznawania czytelników już niejednokrotnie. W żadnym jednak roku praca ta nie osiągnęła tak imponujących rezultatów, jak w roku ubiegłym. Dowiodły tego sprawozdania, złożone na ostatnim walnym zebraniu PCK, na którym obecni byli pp. wicestarosta Nowakowski, radca Mencil, prezes okr. PCK dr. Betlejewski, starostina Suska i mjr. Wierzbicki z Torunia.

Ponieważ każdy z nas finansowo przyczynia się do zasilenia kasy PCK, napewno z zaciekawieniem przyjrzy się pracy czerwono krzyżskiej w świetle cyfr sprawozdawczych.

Głównym celem wszystkich poczynań PCK było zaznajomienie obywateli z okropnościami i skutkami wojny i dążenie do wzmocnienia obronności kraju.

Cel ten realizowano przede wszystkim przez organizowanie kursów rat-sanitarnych. Na kursach tych w Bydgoszczy, Fordonie i Brzozie przeszkolono prawie 500 osób. Mieliśmy niejednokrotnie sposobność oglądania i podziwiania czerwono krzyżskich drużyn ratowniczych tak na defiladach, jak i podczas „pracy”, że wspomniemy tylko ostatni atak gazowy na Bydgoszcz, czy wielką powódź z ubiegłego roku na nizinach nadwiślańskich.

Dużo pracy wkłada się w szkolenie sióstr pogotowia sanitarnego.

nieznani narazie sprawcy i wynieśli całe umeblowanie, wartości przeszło 800 złotych. Ciekawe, że nikomu z lokatorów nie wpadło na myśl zapytać się osobników wynoszących meble, z czyjego polecenia to robią. Policja wszczęła za sprawcami tej niezwykłej kradzieży poszukiwania

— Skradł przyjacielowi ubranie. Do Juliana Zajaca w Bydgoszczy, przybył w pewnej sprawie jego przyjaciel 24-letni Zygmunt Badziagowski. Gdy Zajac wyszedł na chwilę z pokoju, wówczas Badziagowski zabrał ubranie ze szafy i ulotnił się. Za to stanął obecnie przed sądem, który skazał go na 7 miesięcy więzienia.

## Mir. Lepecki o koloniach i Żydach

Oddział Związku Legionistów zaprosił majora Lepeckiego, znanego podróżnika i pisarza, znawcę stosunków kolonialnych — dla wygłoszenia w niedzielę, 5 marca br. odczytu na temat polityki kolonialnej i zagadnienia emigracji żydowskiej w Polsce.

Skoro otrzymamy oficjalny komunikat od Zarządu Oddziału Związku Leg. Pol. w Bydgoszczy, nie omieszkamy powiadomić P.T. czytelników o miejscu i godzinie mającego się odbyć odczytu.

## Sprawcy włamań do składów kolonialnych przed sądem

Na terenie Bydgoszczy dokonano swego czasu szeregu włamań do składów kolonialnych. Po żmudnych dochodzeniach udało się policji ująć sprawców w osobach kilkakrotnie karanych już przestępców 45-letniego Bernarda Błażewskiego i 38-letniego Władysława Czecha. Obecnie obaj włamywacze stanęli przed sądem, odpowiadając za 14 włamań. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał obu po półtora roku więzienia. (r)

## O komunikacji autobusowej na Jachcie

Na Jachcicach, pozbawionych zupełnie jakiegokolwiek komunikacji z miastem, zainicjowano zbiorckie podjęcie pod masowy memorial, z jakim mieszkańcy tego przedmieścia zamierzają wystąpić do władz miejskich z prośbą o uruchomienie linii autobusowej do Jachcic. Autorzy memoriału stwierdzają, że linia ta cieszyć się będzie dużym powodzeniem. Jachcice są obecnie przedmieściem, liczącym prawie 5.000 mieszkańców. Na przedmieściu tym zamieszkują przeważnie ludzie niezłe sytuowani. Odległość od miasta i trudne dojeżdżenie do Jachcic, zwłaszcza w okresie roztopów i wieczorami, gwarantuje, że mieszkańcy tego przedmieścia będą napewno w stanie utrzymać linię autobusową i zapewnić jej dostateczną frekwencję.

turalnie gospodarz zaprzecza wszystkiemu, twierdzi, że „duchy” istotnie straszły w jego mieszkaniu, i że nie miał bynajmniej żadnej chęci pozbycia się spokojnej lokatorki. (r)

Propagandowo i finansowo wspaniałym wynikiem dał „Tydzień PCK”. Bydgoszcz przez wielką ofiarność dała dowód, że docenia szczerne cele Czerwonego Krzyża.

Szeroko rozgaleziona jest akcja społeczna PCK. Wspomniemy chociażby o dożywianiu kolegów przez młodzież czerwono krzyżską. Piękne upominki otrzymali biedni w święta. Dla poborowych urządzono w świetlicy w sali Strzelniczej bufet. Za minimalną opłatą wydawano tam poborowym ciepłą strawę.

Sporo było imprez, jakie zorganizował sam PCK, lub w nich uczestniczył. Miarą zainteresowania sprawami PCK jest powiększenie się w roku ubiegłym liczby członków o 1600 plus 4 członków dożywotnich ze składką 100 zł. (Zw. Lekarzy, Firma Millner, Eberhardt i Lloyd Bydgoski). Ogółem PCK ma w chwili obecnej 2470 członków, a więc jest jedną z największych organizacji w Bydgoszczy.

Osobno i mniej intensywnie pracują koła młodzieżowe PCK. I tam wzmaga się nieustannie liczba członków. Obecnie w mieście i powiecie jest 70 kół młodzieżowych PCK, zrzeszających 3672 członków. Praca w kołach młodzieżowych podzielona jest na sekcje i odbywa się w różnych kierunkach. We wszystkich kołach odbywają się kursy, pogadanki fachowe o higienie, pomocy w nagłych wypadkach, zbieraniu i suszeniu ziół leczniczych, opiece nad grobami żołnierskimi itp. Bardzo uroczyste zorganizowano w kołach „Dzień Matki”. Żywy był kontakt poszczególnych kół z młodzieżą z Kresów Wschodnich. Wymieniano listy, albumy, upominki. Dla młodzieży prowadzi się specjalnie świetlicę przy ul. Cieszkowskiego.

Tak w krótkim streszczeniu przedstawiałaby się praca Polskiego Czerwonego Krzyża w Bydgoszczy za rok ubiegły. Plan pracy na rok 1939 stawia zarządowi za zadanie 100% zwiększenie stanu drużyn sanitarnych, liczby członków i ilości kół PCK w powiecie.

Jak nas zapewnia nieustraszona prezeska p. dr. Szubertowa — plan ten napewno zostanie wykonany. Wierzymy!



# Biedny zegarmistrz przodkiem najbogatszej rodziny w Ameryce

## Jak urastają fortuny w „krajnie dolara“

Du Pont — to najbogatsza rodzina w Ameryce i na świecie, niewątpliwie bogatsza od Rockefellerów. Jej dwa największe przedsiębiorstwa dają 750 milionów złotych wpływu rocznie.

Rodzina ta zaczęła się od fabrykanta prochu w czasie, gdy Stany Zjednoczone Ameryki Północnej były jeszcze angielską kolonią. Ale dziś prowadzi olbrzymi koncern fabryki broni, środków wybuchowych, samochodów, sztucznego jedwabiu, celofanu itp. Prócz tego rodzina Du Pont ma udziały w szeregu innych zakładów przemysłowych Ameryki.

Politycznie Du Pont należą do najważniejszych przeciwników prezydenta Roosevelta i podczas ostatnich wyborów wydali kilka milionów złotych na jego zwalczanie. To też wielką niespodzianką dla całego państwa były zaręczyny trzeciego syna Roosevelta z panną Ethel Du Pont, córką Eugeniusza, zajmującego jedno z naczelnich stanowisk w tym rodzinnym klanie.

Założyciel rodu Du Pont był Francuzem i nazywał się Pierre Samuel Du Pont. Jeszcze przed dwustu laty Ameryka nic o tej rodzinie nie wiedziała, a ojciec Pierre'a Du Pont był skromnym zegarmistrzem w Paryżu.

Pierre Samuel Du Pont przeniósł się do Ameryki, ale kariera rodu zaczęła się dopiero od jego syna Ireneusza, który założył fabrykę prochu nad rzeką Delaware. W tej sprawie pomógł mu bardzo rząd francuski, udzieliwszy nie tylko maszyn po cenie kosztu i wtajemniczywszy go w tajemnice fabryk prochu, lecz nawet przydzieliwszy specjalnego doradcę.

Proch dawał mu 20 procent zysku. Prawdziwy rozwój fabryki nastąpił jednak dopiero za wojny domowej w Stanach Zjednoczonych, kiedy wynikła potrzeba zbudowania nowych fabryk. A już podczas wojny światowej fabryki Du Pont urosły do nieznanych dotąd rozmiarów. Rodzina nigdy nie wypuszczała ze swych rąk kierownictwa i nigdy obcy człówek, nie należący do tego klanu, nie poznał tajemnic fabrykacji oraz wysokości zysków.

Najświetniejszy okres w dziejach rodu stanowiły 40-letnie rządy Henry Du Pont, który zmarł w 1889 r. Był to człowiek niezwykle ekscentryczny. Sam załatwiał całą korespondencję handlową, pisał listy gęsim piórem, nie godził się na podróowanie koleją i szydził z nowoczesnych środków wybuchowych jak dynamit.

Przykładem jego korespondencji

### 40 mil. protestantów Ameryki wyraża katolikom współczucie po zgonie Ojca św.

CHICAGO. Międzynarodowa rada wychowania religijnego, grupująca 41 sekt protestanckich Stanów Zjedn. i Kanady, liczących ponad 40 milionów wyznawców, powzięła uchwałę, wyrażającą uczucia głębokiej sympatii i współczucia wszystkim katolikom z powodu zgonu Papieża.

### Meksyk wywłaszcza Amerykanów

MEXICO CITY. Opublikowany został dekret prezydenta, wywłaszczający ponad 20 tys. hektarów ziemi, należącej do amerykańskiego towarzystwa uprawy trzciny cukrowej. Wywłaszczone tereny mają być użyte na zorganizowanie gospodarstw kolektywnych. Amerykańskie towarzystwo należy do największych producentów cukru w Meksyku. Obroty eksportowe tego towarzystwa wyniosły w r. 1936 — 500 tys. ton. Na plantacjach pracowało 4000 robotników.

### Karabiny przeciwko czołgom w armii kanadyjskiej

MONTREAL. Armia kanadyjska otrzymała od rządu angielskiego nowe specjalne anty-tankowe karabiny. Karabiny te są prawie dwa razy większego kalibru od normalnego. Strzela się z nich z ramienia, które od zbyt silnego uderzenia chroni specjalny sprężynowy aparat.

handlowej może być zakończenie listu, pisanego do jednego z przedstawicieli firmy. Brzmiało ono tak: „Nie zmieniliśmy swego sposobu sprzedaży. Nasz sposób dzisiejszy jest taki sam, jak przy założeniu firmy przed stu przeszło laty; mamy też nadzieję kontynuować go jeszcze sto lat bez żadnych zmian“.

Dziś rodzina Du Pont panuje nad fabrykacją prochu, posiada większość udziałów słynnej fabryki silników General Motors na sumę przeszło pół miliard

da złotych, a prócz tego interesuje się przemysłem chemicznym i prowadzi bardzo kosztowne pracownie badawcze, mające na celu dokonywanie odkryć. Na ten cel wydaje miliony, ale dochodzi też do wspaniałych wyników.

W zakładach Du Pont robią wszystko: składniki materii wybuchowych przerabiają na namiastki kauczuku, skóry, kości słoniowej i jedwabiu, na cement, farby do samochodów, zabawki dla dzieci, meble i tysiące innych rzeczy.

Wobec zmiany obliczania z dniem 1. IV. 1939 r. podatku dochodowego i specjalnego, składek na ubezpieczenia społeczne od zarobków pracowników umysłowych i fizycznych, oraz dopłaty pracodawcy, opracowany i wydany zostanie przez emerytowanego asesora Izby Skarbowej Teodora Zawiszę

## KLUCZ UNIWERSALNY

szczeblowany co jeden złoty obejmujący zarobki pracowników umysłowych i fizycznych, górników i hutników, płatnych miesięcznie, tygodniowo i dziennie w granicach od 1 do 800 zł, z uwzględnieniem potrąceń w/g Ustawy Scaleniowej z dnia 1. I. 1934 r.

Klucz Uniwersalny, obejmujący 40 stron (330×230), bardzo łatwy w użyciu przez specjalny układ wszystkich potrąceń i dopłat w jednym poziomym rzędzie, sam oblicza i wymierza potrącenia należne od pracowników i dopłaty od pracodawców.

Klucz Uniwersalny wysła się na zamówienie po wpłaceniu 8 zł na konto P. K. O. Nr. 2189

T. Zawisza, Warszawa 1, skrytka nr. 411.

## Morfina zamiast prochów nieboszczyka w urnie

Oficer policji japońskiej, który wszedł do przedziału pociągu międzynarodowego na linii Pekin—Mukden, zwrócił uwagę na osobnika o dziwnie żalobnym wyglądzie, który troskliwie obejmował przez cały czas podróży dużą urnę, na której był kunsztowny napis:

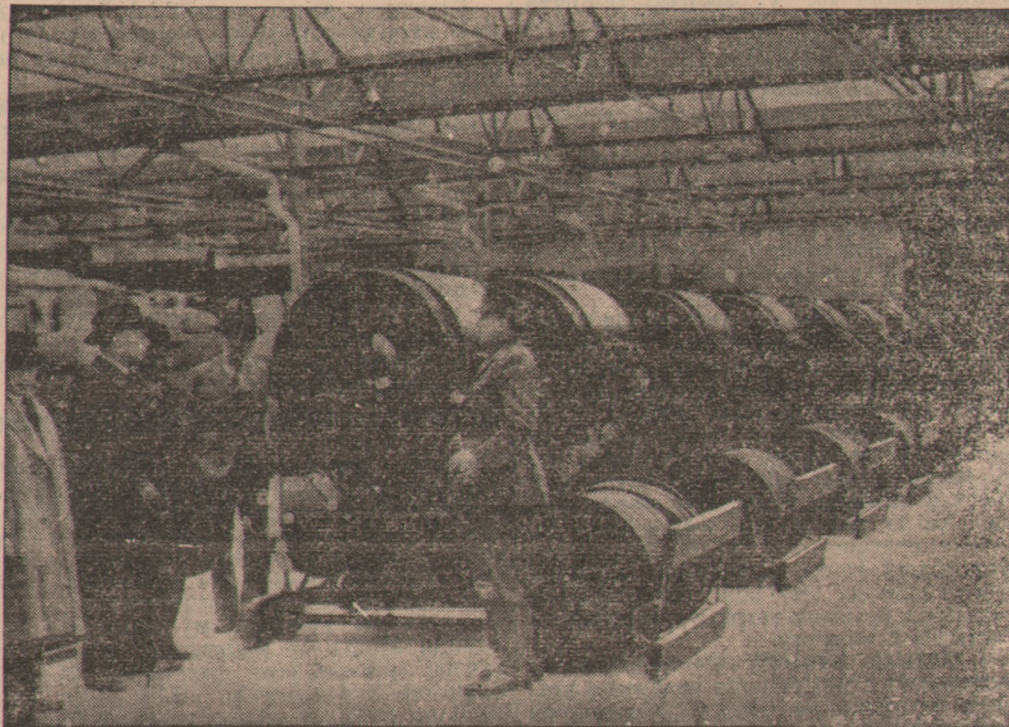
„Prochy nieodżałowanej pamięci pana Fakudy Yoshihisa“.

Osobnik ciężko wdychał i ronił w niemym żalu gorzkie łzy.

Oficer patrzył na smutnego kuzyna nieodżałowanej pamięci pana Fakudy

ze szczerym współczuciem, jednak bói i rozpacz, malujące się na twarzy nieznanego, po dłuższej obserwacji, wydały mu się sztuczne, a całe zachowanie się jegomościa wybitnie podejrzane. Wobec tego na stacji końcowej kazał osobnika zrewidować. Gdy otwarto urnę, zamiast prochów „nieodżałowanej pamięci pana Fakudy“ ujrano większą ilość morfiny, którą w ten sposób usiłano przemyć przez granicę.

„Żalobnikiem“ okazał się międzynarodowy przemytnik, od dawna poszukiwany przez policję.



Angielski minister wojny Hore-Belisha podczas zwiedzania magazynów O. P. L.

### Zebrań kongregacji kardynałów z udziałem Prymasa Polski

CITA del VATICANO. Wczoraj rano zebrała się w sali konsystorza generalna kongregacja kardynałów, w której wziął m. in. udział przybyły w poniedziałek do Rzymu Prymas Polski ks. kardynał Hlond. Kongregacja mianowała komisję weryfikacyjną, która zajmie się badaniem tytułów i nazwisk członków Conclave.

### Dwie godziny strachu w samolocie z uszkodzonym podwoziem

LONDYN. Samolot komunikacyjny należący do towarzystwa British Airways, który przybył z Paryża, dwie godziny krążył ponad lotniskiem Croydon, nie mogąc wylądować z powodu defektu w dolnej części samolotu. Na lotnisko zawiezano ambulans i straż ogniową w oczekiwaniu możliwych ewentualności. Po 2 godzinach pilot opuścił się na lotnisko, zlekka tylko uszkodziwszy aparat.

### Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 15 lutego

DEWIZY: Belgia 89,67; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 285,47; Kopenhaga 111,28; Londyn 24,93; Nowy Jork czek 5,31¼; Nowy Jork kabel 5,31¼; Oslo 125,22; Paryż 14,09; Praga 18,16; Sztokholm 128,37; Zurych 120,60; Mediolan 27,92; Helsinki 11,00; Montreal 5,28¼. — Tendencja nieco mocniejsza.

WALUTY: Belgi belg. 89,67; Dolary amer. 5,30; Dolary kanad. 5,26; Floreny hol. 285,47; Franki fr. 14,09; Franki szwajc. 120,60; Funtury ang. 24,93; Guldeny gdańskie 100,25; Korony: duńskie 111,28; norweskie 125,22; szwedzkie 128,37; Liry włoskie 16,80; Marki fińskie 11,00; Marki niemieckie srebrne 78,00.

AKCJE: Bank Polski 130,50; Siła i światło 75,00; Węgiel 88,75; Ostrowiec 77,50; Starachowice 80,00; Zieleniewski 84,25; Żyrardów 66,00. — Tendencja niejednorodna.

PAPIERY: 4¼ proc. wewnętrzna 68,50 setki; 3 proc. inwest. I em. 90,75 serie 95,00; II em. 91,75 serie 96,50; 5 proc. kolejowa 67,75 drobne; 4 proc. prem. dolar. 43,75; 4 proc. konsolidacyjna 68,88 setki; 4¼ proc. ziemskie seria piąta 64,25; 5 proc. Warszawy stare 77,50; 5 proc. Warszawy 1933 r. 76,00 drobne; 5 proc. Kalisza 64,00; 5 proc. Lublina 1933 r. 62,50; 5 proc. Łódź 1933 r. 67,25. — Tendencja dla pożyczek nieco słabsza, dla listów utrzymana.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 15 lutego

Zboża: pszenica 18,50—19,00; żyto 14,75—15,00; jęczmień 673-673 g. l. 16,75—17,00; jęczmień 644-650 g. l. 16,25—16,75; owies 14,25—14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0—30% wł. w. 38,75—39,75; 0—35% 37,75—38,75; gat. I 0—50% wł. w. 34,75—35,75; IA 0—65% wł. w. 32,25—33,25; mąka pszen. gat. II 35—65% wł. w. 27,75—28,75; razowa 0—95% wł. w. 25,75—26,75; mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 34,50—25; razowa 0—95 proc. wł. w. 20,00—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50—24,00; otręby pszenne mialkie z przem. stand. 12,00—12,50; średnie z przem. stand. 12,00—12,50; grube z przem. stand. 12,75—13,00; otręby żytnie z przemiału stand. 10,75—11,50; otręby jęczmień 11,50—12,00; kasza jęczmieńna: krajana wł. w. 26,00—27,00; pęczak wł. w. 26,00—27,00; perłowa wł. w. 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, konieryny, nasiona i inne. Groch: polny 22—24; Wiktoria 27—31; (Folger) 24—26; wyka jara 19—20; peluska 22,50—23,50; tulin 26ty 12,75—13,25; tulin nieb. 12,00—12,50; seradela 21—23; rzepak jary bez w. 45—46; rzepak ozimy bez worka 50—51; rzepak ozimy bez worka 44—45; siemię lniane 60—62; mak niebieski 93—96; gorczyca 51—54,00; konieryna czerwona bez kaniłanki o czystości 97 procent 115—125; konieryna czerwona sur. bez ogrzan. kaniłanki 70—80; konieryna biała surowa 215—265; konieryna szwedzka 170—190; konieryna żółta odłuszczone 60—70; przelot 65—75; rajgras angielski 90—100; tymotka czyszczona 85—40. Pastewne i inne: makuchy lniane w tafiach 15,75—16,25; makuch słonecznikowy 23,50—24,00; płatki ziemniaczane 16,00—16,50; siłoma żytnia luzem 3,00—3,50; siłoma żytnia prasowana 3,50—4,00; siłoma nadnotekkie luzem 5,50—6,00; siłoma nadnotekkie prasowane 6,25—6,75.

Tendencja spokojna.

Obroty: pszenica 265 ton; żyto 1478 ton; jęczmień 480 ton; owies 144 ton.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON Toruń, ul. Grudziądzka 1 z dnia 13 lutego

Firma kupuje i płać:

za rzepak zimowy	zł 48,00—53,00
za rzepak holenderski letni	zł 44,00—46,00
za siemię lniane „Bombay“	zł 56,00—60,00
za siemię ln. kresowe przy 90% czyst.	zł 48,00—52,00
za gorczycę	zł 32,00—38,00

za 100 kg.

Firma sprzedaje śruty:	
za rzepakowy	zł 15,00
za lniane	zł 24,00
za kokosowy	zł 19,00
za palmowy	zł 15,00
za firmową mieszankę pasz treściwych D/1 R. T. Pijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu	zł 26,25



Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, dnia 16 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audyjo poranne 7.15 „F. I. S.“: Nasze plany po narciarskim biegu na 18 km. — pogadanka. 7.20 Muzyka — płyty. 8.00 Audyjo dla szkół. 11.00 „W takt muzyki“ — audyjo dla szkół powszechnych w opracowaniu Tadeusza Mayznera i Henryka Ładosza. 11.25 Walce Straussa w wykonaniu chórow i orkiestr symfonicznych — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audyjo popołudniowe. — W przerwie o godz. 12.30 „F. I. S.“: — Transmisja fragmentów narciarskich skoków zlozonych. 15.00 Zyciorys maszyn: „Samolot“, pogadanka Wacława Frenkla dla młodzieży. 15.15 Kłopoty i rady: Wanda zbiera fotosy — dialog w opracowaniu Stefani Szuchowej. 15.30 Muzyka obładowa w wykonaniu orkiestry salonowej pod dyr. Tomazasa Klesewettera (z Łodzi). 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Jak pracuje bank — pogadanka dla młodzieży Hee-alpey — wygłosi Michał Rogóyski. 16.40 Ludwik v. Beethoven: „Leonora“ — uwertura Nr. 2 op. 72 — w wykonaniu Londyńskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Feliksa Weingartnera. 16.55 Surowce w życiu — „Żelazo i stal“ — pogadanka — wygłosi Alfons Zajaczkowski. 17.05 „W dzień litewskiego święta narodowego“ — audyjo muzyczne. 17.45 „F. I. S.“: Bilans narciarskich zawodów

zlozonych — pogadanka. 18.00 Audyjo dla młodzieży wiejskiej. 18.30 „Muzyka lekka i powazna“ — gawęda muzyczna w opracowaniu prof. Br. Rutkowskiego. 19.00 „F. I. S.“: Transmisja z skoków narciarskich. 19.20 Koncert rozrywkowy (ze Lwo-wa). 20.35 Audyjo informacyjne. 21.00 Klasyczny Teatr Wyobraźni: „Ofiarnice“ — Alchylosa. 22.20 Muzyka taneczna — płyty. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.03 „F. I. S.“: — Ostatnie wiadomości sportowe. 23.05 „F. I. S.“ — Wiadomości z Polski w języku angielskim, niemiec-kim i francuskim. 23.15 Muzyka polska w wykona-niu Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Grzego-rza Fitelberga.

ROZGŁOSIŃA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj gwiazdo morza“. 10.00 Muzyka taneczna — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.25 Muzyka francuska — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 18.00 „Wisła naturalna droga do Gdańska“ — pogadanka — Witolda Grotta. 18.15 Gra kapela cygańska — płyty. 18.35 Wiadomości sportowe z Pomo-rza. 22.00 „Piosenka filmowa“ — reportaż mu-zyczny z płyt w opracowaniu Czesława Nowickie-go.

ZAGRANICA

19.00 WIEŻA EIFFLA. Polska muzyka popularna w wykonaniu kapeli Dzierżanowskiego i Anie-li Szlemińskiej (Śpiew).

19.35 BRATISLAWA. „Chłop-flut“ — opera Dwor-zaka. 20.10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. 20.10 WROCLAW. Sonaty fort. Beethovena. 20.15 RADIO ROMANIA. Koncert symfoniczny. 21.00 RZYM. „Francesca da Rimini“ — opera Zan-domal'ego.

Piątek, dnia 17 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audyjo poranne 7.15 „F. I. S.“ „Dziś w Zakopanem“ — wiadomości sportowe. 7.20 Muzyka — płyty. 8.00 Audyjo dla szkół. 11.00 Audyjo dla szkół: „Noc 29 listopada 1831 r.“ — słuchowisko dla dzieci starszych. 11.25 Nieznani pieśniarze — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audyjo popołudniowe. W przerwie o godz. 12.30: „F.I.S.“: Transmisja z Zakopanego fragmentu narciarskiego biegu patrolowego. 15.00 „Na szerokim świecie“ — audyjo dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obładowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej. 16.00 Dziennik popołudnio- -wy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Ręksa (ze Lwo-wa). 16.35 Robert Schumann: Obrazki karnawalo- -we z Wiednia op. 26 — w wykonaniu Edmunda Roesslera — fortepian (z Torunia). 17.00 „Nasze sprawy“ — gawęda Czesława Babickiego. 17.15 Re-cital wiolonczelowy Bernarda Michelina. 17.45

Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkel. 18.00 Audyjo dla wsl. 18.30 „Miłość, dar nieba zbyt drogi“ — kurant starożytny Stanisławy Harasow-skiej. 19.00 „F. I. S.“: Transmisja z Zakopanego fragmentów narciarskiego biegu patrolowego. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audyjo informacyjne. 21.00 Loteria — fraszka w jednym akcie ze śpie-wami St. Moniuszki. 22.00 „Artur Górski“ — szkic literacki St. Adamczewskiego. 22.15 Muzyka tanecz-na — płyty. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wła-domości dziennika wiecz. Komunikat meteorolo-giczny. 23.03 „F. I. S.“: Ostatnie wiadomości sportowe. 23.05 „F. I. S.“: Wiadomości z Polski w języku francuskim, angielskim i niemieckim.

Wisła naturalną drogą do Gdańska.

Szlaki wodne są niedoceniane w Polsce, ze względu na nieuregulowanie biegu rzek. Komunikacja wodna drogami naturalnymi obniża wybitnie koszty transportu i wzma-ga rozwój przemysłu i handlu. U ujścia większych rzek do morza powstają naj-częściej duże porty jako zakończenie wiel-kich szlaków wodnych śródlądowych. Wisła ma specjalne znaczenie dla Pol-ski i jej handlu zagranicznego. Przy uj-sciu jej leży Gdańsk. Dziś, w czwartek o godz. 18.15 opowie radiosłuchaczom Rozgłośni Pomorskiej Witold Grott o „Wisła — jako naturalnej drodze do Gdańska“.

Biurowe, szafy, biblioteki, fototele, krzesła dla biur i urzędów dostarcza

Centrala Mebli w. Lucja Małecka Toruń, Stary Rynek 16 obok poczty Firma polsko-chrześcijańska

Sarnina kumby — kule — ra-gout na paszecie, w piat-ek rozbitana, poleca J. Grelewicz Nast. dawn. Damann i Kordes Toruń, St. Rynek 34, tel. 1002. (2480)

Kapelusze modelowe, wiosenne, pod-gi najnowszych żur-nali nadeszły po cenach bezkonkurencyjnych. — Przeróbki jak nowe. LABOR, Toruń, Szew-ska 12. (2479)

Motocykl 200 D. K. W. korzystnie na sprzedaż. — Treder, Gdańsk, Plankengasse 4, podwórze, II ptr. (8959)

Szybkiemu nabywcy na sprzedaż na wyjątkowo dogodn. wa-runkach majątek prze-mysłowy w Poznańskim, ok. 4 1/2 ha, 2 gatowy murowany tartak z przyna-żnościami w stanie czynnym, willa murowa-na 10 ubikacji, 2 mniej-sze domki murowane. — Zgłoszenia pod nr. 8954 do „Gazety Gdańskiej“ Gdańsk. (8954)

Nowy dom ze składem kolonialnym, ogrodem, sprzedam — gotówką 20.000 zł i prze-lęcie amortyzacji. Dochód 2.800 netto. Piasecki, Toruń, ul. Szeroka 34. (2478)

Gabinety Kluby 310 lampy stojące, pokoje kombinowane poleca firma Bracia Tews Toruń, Mostowa 30

OGŁOSZENIA: wiersz milimetry na stronie 1-lamowej 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł w tekście na dalszych stronach 0,50 zł Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższe. Komunikaty 50 gr za wiersz. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-tyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak że rachunki mogą być regulowane w zuidnach gdańskich.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o.o. Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Sprzedam nialnego (regaly, tom-bank) sprzedam. A. Meg-ger, Toruń-Podgórz, ul. Poznańska 28. (2474)

Miód pomorski gwarantowany, poleca Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Sze-roka 35. (2290)

Smalec czysty rafinowany, spe-cjalnie dla cukierni, pie-karni i zakładów gastro-nomicznych, wędliny i konserwy mięsne, poleca Przetwórnia Mięsa w Wolkowsku, składy Gdynia, ul. Świętojań-ska 100 m. 3 w podwó-rzu, tel. 16-68. Zadzajcie cenników. (7611)

Pudry kremy i wody na wagę i w opakowaniach oryginalnych. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Sze-roka 35. (2290)

Pierniki toruńskie na czystym miodzie, tom piernikowy i wafłowy poleca A. Rost, dawn. (2479)

Hermann Thomas Toruń, Nowy Rynek 4, hurt — detal. 2421

Kamienica komfortowa, 12.000 rocz-nie dochodu, cena 125 tys. zł, wpłata 70—80.000 zł, amortyzacja 30.000 zł. Piasecki, Toruń, Szeroka nr. 34. (2471)

Soda krystaliczna 1 kg tylko 12 gr. proszki do szoro-wania. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Sze-roka 35. (2290)

Dochodowy dom centrum Torunia, 750 zł dochodu miesięcz-nie, sprzedam za 45.000 gotówką. Piasecki, Toruń Szeroka 34. (2478)

RYNEK PRACY Dziewczyna przychodnia do 2-letnie-go chłopca potrzebna. — Zgłaszać się od godz. 16 ul. Moniuszki 27 m. 5 w Toruniu. (2400)



Odzież balowa i wieczorowa czyści chemicznie najszybciej i najlepiej BARWA-Kałamajski Toruń ul. Szeroka 21. 12819

Poszukuje czeladnika i ucznia kra-wieckiego. Zgłosz.: Fr. Kokot, Tczew, Plac Br. Pierackiego 15. (8524) urządzenie składu kolo-

Poszukiwany przedstawiciel na Pomorze do objęcia reprezentacji poważnej chrześcijańskiej fabryki zwizek z kaucją 5.000 zł, doświadczony fachowiec, znający język niemiecki. Oferty własnoręczne z życiorysem i fotografią kierować do „Gazety Pomorskiej“ Toruń pod „Fa-chowiec“. (2477)

MIESZKANIA Pokój umeblowany frontowy, oddzielne wejście, wy-najmę. Toruń, Moniuszki nr. 27 m. 5. (2420)

MATRYMONIALNE Przemysłowiec lat 45, rozwiedziony nie z własnej winy, na sa-modzielnym niezależnym stanowisku, pragnie poznać panią przystojną do lat 32 z kapitałem 25.000 zł celem powiększenia przedsiębiorstwa jako ewent. spółniczkę lub przyszłą żonę. Poważne oferty do „Gazety Pomorskiej“ Toruń pod „Przy-szłe szczęście“. (2477)

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT PISEMNYCH Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku niniejszym ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na wykonanie: 1) Roboty kamieniarskie (oblicowa-nie alabastrem), 2) Roboty lastrikowe w holu laz. III (schody i posadzka), 3) Roboty ślusarskie (po-ręcze). Termin składania ofert do dnia 27 lutego 1939 r., otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lutego r. b. o godz. 10-tej. Oferty należy składać wyłącznie na formu-larzach przetargowych, które można otrzymać w Biu-rze Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku. Państwowy Zakład Zdrojowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie prze-targu. Dyrektor Zakładu Zdrojowego: (—) St. Wiśniewski. (10999) ZL 146/lś.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE Przy chorobach: ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, przy KAMIENIACH ŻOŁCIOWYCH, WZDECIU BRZUCHA, ODBIJANIU SIĘ, LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosujcie: „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA“ Gaseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje orga-nów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości. Sprzedają apteki i składy apteczne. 12754

Okolicznościowo tanio na sprzedaż nadzwyczaj eleg. wartość. nowoczesna sypialnia (czarny dąb), bufet z 2 witrzynami 4,50 mtr. długi, eleg. nowoczesny pok. męski (brąz dąb), prawdziwe perskie dywany i dywaniki. Zgłoszenia: Benno Feibusch, Gdańsk-Wrzeszcz, Althoffweg 8. (8956)

DRUGERIA POLSKA rok jubileuszowy Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria Foto: Film — Wywoływanie Telefon 22813 — Kopiowanie 2 razy dziennie 16 Zygmunta Bullińskiego Kassub. Markt 1a, przy dworcu (róg Danziger Privat-Aktion-Bank).

RÓŻNE Manicure Lakiery 18 kolorów poleca Zakład Fryzjerski ul. Bydgoska 58. Do wydzierżawienia od zaraz 2 obszerne 4-piętrowe magazyny w śródmieściu — Toruń, ul. W. Garbary 2 — o rozmiarach 20x4,10 mtr. o kubaturze 820 m³ i 21x16 mtr. o kubaturze 1344 m³. Informacje w firmie Toruński Młyn Parowy Leopold Rychter Toruń, ul. Kościuszki 77. (2482)

Sypialnie jadalnie, gabinety, tapczany, kuchnie poleca T. KASPROWICZ Toruń, ul. Prosta 5. Licytacja i wy-przedaż likwidacyjna różnych mebli i sprzę-tów gospodarczych odbę-dzie się w piątek, 17 lu-tego br. o godz. 12 na podwórze p. Sadeckiego Toruń, Mickiewicza 6/8. (2476)

Udzielam tanio korepetycji i lekcyj francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na forte-pianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14



Podania o udzielenie pozwoleń przywozu Podania o udzielenie pozwoleń przywozu na miesiąc marzec/kwiecień 1939 r. składać należy w Izbie na zwykłych formularzach do dnia 22 bm. Podania na Francję i Portugalię należy składać z zapotrzebowaniem na miesiąc kwiecień/czerwiec. Gdańska Izba Handlu Zagranicznego. Gdańsk, dnia 14 lutego 1939 r. (8961)

Krem HALINA Nr. 2 usuwa zmarszczki idealnie pielęgnuje cerę. 8555

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru V, Piotr Stefaniak mający kancelarię w Toruniu, ul. Kopernika 14 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. po-daje do publicznej wiadomości, że:

1) dnia 17 marca 1939 r. o godz. 10, 2) dnia 24 marca 1939 r. o godz. 10,30 w Sądzie Grodzkim w Toruniu pokój 33 odbędzie się sprze-daż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników: ad. 1. Emila Zawisiewskiego w Toruniu, ad. 2. Emila Zawisiewskiego, Antoniego Zawisiew-skiego, małoletnich Gertrudy i Lucji Zawisiewskich w Toruniu nieruchomości. I. Nieruchomości miejska składająca się z budy-nku mieszkalno-handlowego o 4 kondygnacjach po-łożona w Toruniu, ul. Chełmińska 24 o obszarze 86 m². II. Nieruchomości miejska składająca się z budy-nku mieszkalno-handlowego o obszarze 377 m² położona w Toruniu przy ul. Chełmińskiej 28. Nieruchomości mają urządzone księgi wieczyste w Sądzie Grodzkim w Toruniu i zapisane są w księ-dze wieczystej Toruń Stare Miasto ad. 1. wykaz L. 334, ad. 2. wykaz L. 332. Nieruchomości oszacowane zostały: ad. 1. na su-mę 18.000 zł; ad. 2. na 65.938,91 zł; cena zaś wywo-lania wynosi ad. 1. 13.000 zł; ad. 2. 46.981,47 zł. Przystępujący do przetargu obowiązują jest zło-żyć rękojmię w wysokości ad. 1. 1.800,— zł; ad. 2. 6.593,89 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w ta-kich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umiesz-czać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe wa-runki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-cytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egze-kucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licyta-cją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Toruniu, sala nr. 44. Toruń, dnia 14 lutego 1939 r. (—) Stefaniak, komornik. (11000)

IV. Km. 906/38. PRZETARG Dnia 17 lutego 1939 r. godz. 12 w Toruniu, ul. Ry-baki 31/33, sprzedawac będą urządzenie do wyrobu rur cementowych oszacowane na zł 1150,— (—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy w Toruniu. (10998)

Przetarg Dnia 17 lutego 1939 r. godz. 12 w Toruniu, ul. Ry-baki 31/33, sprzedawac będą urządzenie do wyrobu rur cementowych oszacowane na zł 1150,— (—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy w Toruniu. (10998)

Przetarg Dnia 17 lutego 1939 r. godz. 12 w Toruniu, ul. Ry-baki 31/33, sprzedawac będą urządzenie do wyrobu rur cementowych oszacowane na zł 1150,— (—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy w Toruniu. (10998)

Przetarg Dnia 17 lutego 1939 r. godz. 12 w Toruniu, ul. Ry-baki 31/33, sprzedawac będą urządzenie do wyrobu rur cementowych oszacowane na zł 1150,— (—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy w Toruniu. (10998)

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI: Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. zł datkami książkowymi 3,10 miesięcznie Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „ Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „ Z odbiorem w administracji 2,00 „ „Gazeta Gdańska“ w Gdańsku: Z odbiorem w ad-ministracji lub odnośnieniem do domu G. 2,00 „ Z doręczaniem przez pocztę G. 2,32 „ z dodatkami książkowymi G. 2,90 wzgl. G. 3,22 „ W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma. Redaktor naczelny: JAN DRZEWECKI. Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej“: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, i. p.

UWAGI: Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-strzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Usasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i prze-pisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.



## Kłopot z imieninami

Wystarczy rzucić okiem na kalendarz, aby co parę dni przypomnieć sobie, że są czyjeś imieniny i że temu komuś należy złożyć życzenia, dać dowód pamięci, a jeśli łączą nas z nim ściślejsze stosunki, obdarować go czymś, złożyć mu upominek. Wybór podarunku nie jest rzeczą łatwą, wymaga wielkiego taktu i pomysłowości, które muszą uwzględniać wiele okoliczności. Robienie prezentów jest pewnego rodzaju sztuką, dowodzącą, że się naprawdę myślało o kimś, że się zna jego upodobania i potrzeby i umie je zaspokoić w sposób taktowny, a nawet możliwie pożyteczny.

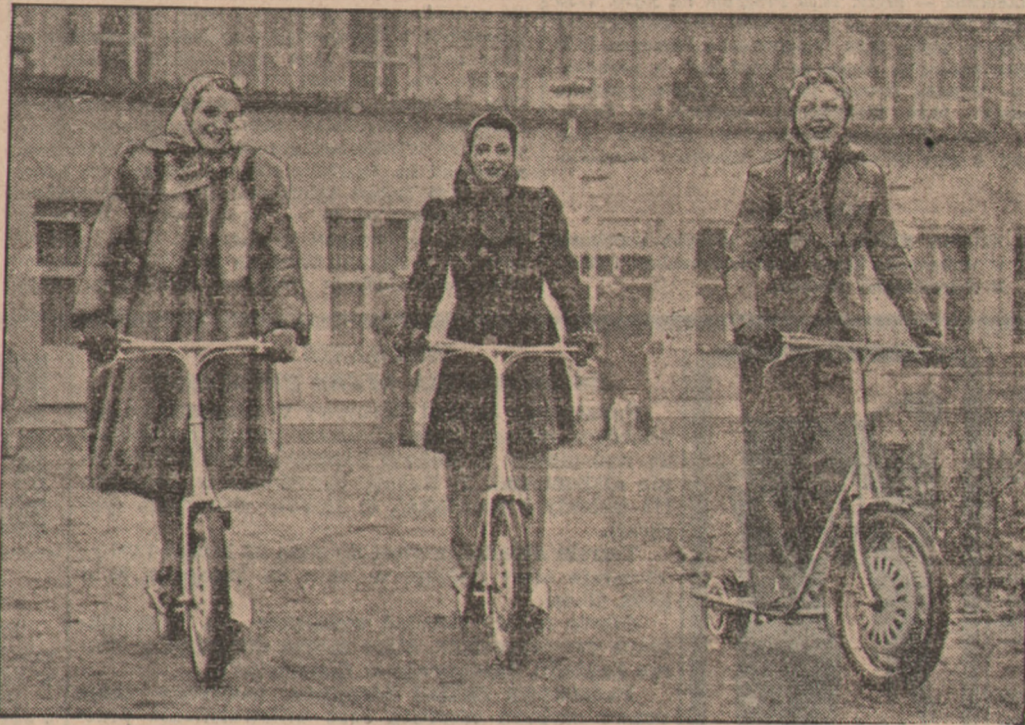
Kwiaty są darem przyjmowanym chętnie przez kobiety, ale więdnącym szybko. Obdarowujący pragnąłby, aby dar jego był trwały, aby pozostał w kontakcie z osobą, która go otrzymała i przypominał ofiarodawcę. Dobrze jest, jeśli podarunek nie jest rzeczą zamkniętą w sobie, wyczerpującą szybko swoje możliwości, ale jeśli jest długowieczny i świadczy o fantazji tego, który jest jego autorem. Dobry podarunek jest trwały i tworzy nowe perspektywy.

Czyż z tego punktu widzenia nie należy losowi loteryjnemu oddać pierwszeństwo przed innymi prezentami? Los, złożony w darze, zdaje się uśmiechać i lśnić wszelkimi powabami oczekiwania i nadziei. Odnawia się z klasy na klasę, a tym

samym utrzymuje kontakt duchowy z tym, który go ofiarował. Jeśli wygra, przynosi nowe, sięgające daleko możliwości, związane z osobą inicjatora, odświeżające myśli o nim w pamięci.

Pamiętajmy o tym zwłaszcza teraz, bo już 23 lutego rozpocznie się ciągnięcie pierwszej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej. (K.)

## Trzy gracze na zmotoryzowanych hulajnogach



Mamy więc już hulajnogi z motorkiem, ale na razie tylko w rewii, która została wystawiona w Berlinie z okazji wystawy samochodowej.

## O człowieku, który źle się bawił...

Pewien makler angielski, który na Boże Narodzenie wybrał się do jednego z najdroższych i najelegantszych hoteli lodyńskich z tańcami i kabaretem, po dłuższych rozmyślaniach przyszedł do przekonania, że w tym dniu (a właściwie tej nocy), wyjątkowo źle się bawił. Żeby powetować sobie straty za zepsuty humor i zabawę, makler wystąpił przeciw zarządowi hotelu, żądając zwrotu kosztów kolacji w sumie 10 funtów (około 250 zł.) Żądanie swe poparł

dowodami, stwierdzając, że w czasie kolacji dwukrotnie przewrócono mu kubek, w którym mroziło się wino, następnie przebiegający obok niego kelner opuścił mu na głowę dwie łyżki i jeden widelec, a raz nawet wylano na niego (również na głowę) sos homarowy.

Mimo tych faktów sąd uznał, że hotel jednak wypełnił swą powinność, a w tym wypadku chodzi tylko o szczególnie złośliwy zbieg okoliczności i pretensje maklera oddalił.

## Biuro wywiadowcze dla włamywaczy

W Warszawie wykryto formalne biuro wywiadowcze dla... przestępców. Biuro to przeprowadzało wywiady w różnych przedsiębiorstwach i mieszkaniach prywatnych na polecenie szefów band złodziejskich, którym wiadomości te ułatwiały opracowanie planu włamania, czy kradzieży. Biuro posiadało książki rachunkowe, teki korespondencyjne i

specjalne rejestry dokonanych wywiadów. Prowadziły je dwie kobiety, złośliwej zresztą, Jadwiga Żurawińska, zwana „Królową“ i Genowefa Gadomska vel „Titina“ w mieszkaniu paserki i współpracownicy swej Dobczyńskiej. O charakterze biura powiadomiony był też właściciel domu, Icek Koserski.

Sprytne „wywiadowczynie“ angażowały i opłacały specjalnych agentów, lub też przeprowadzały wywiady same, udając się do wskazanych domów, jako kwestarki na cele dobroczynne, przy czym zbierały ofiary, a zarazem badały sytuację.

Gadomska jest poszukiwana przez policję francuską, niemiecką, rumuńską, węgierską i czeską za kradzieże mieszkaniowe i sklepowe. Włada ona biegle kilkoma językami. Posiada wyższe wykształcenie i przez pewien czas zajmowała wysokie stanowisko w jednym z banków. Przez kilka lat była za granicą agentką wielkiego towarzystwa asekuracyjnego i na tym stanowisku dopuściła się szeregu poważnych przestępstw. Z Żurawińską zetknęła się ona przed czterema laty w Warszawie i podróżowała z nią przez pewien czas za granicą, dokonywując kradzieży sklepowych i mieszkaniowych.

## Samochody jako figury szachowe

Dwóch francuskich szachistów zorganizowało w Nicei turniej szachowy, najoryginalniejszy jaki kiedykolwiek rozegrano. Polem rozgrywki był olbrzymi plac podzielony na 64 pola, wyspane kolejno czarnym żużlem i białym wapniem.

Plac tworzył kwadrat o długości boku równej 1.000 metrów. Figurami szachowymi były samochody malowane na biało i czarno. Gracze rozgrywali swą partię, dając rozkazy szoferom przez megafony. Każde pole olbrzymiej szachownicy miało swój znak według reguł przyjętych w grze szachowej. Na dachach samochodów namalowano wyobrażenia odpowiednich figur szachowych.

## Kopalnie z przed 5.000 lat

W północnym Transwalu i w Rodezji odkryto kopalnie, które, jak obliczają uczeni, czynne były przed 5.000 lat. Dalsze badania wykazały, że rudy z tych kopalń przetapiane były w starożytnym Egipcie, dokąd sprowadzono je jeszcze nieistniejącym już dziś systemem dróg wodnych, łączących się z Nilem. Odkryciem tym zainteresowali się żywo uczeni egipscy, którzy organizują specjalną ekspedycję do Rodezji i Transwalu.

RYSZARD BRAUN

69

# Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Normalna? — W tym momencie Loda uderzona jakąś nieoczekiwaną myślą, podeszła szybko do staruszki. — Czyż była normalną? Proszę, niech kochana pani zechce sobie przypomnieć! Czyż jej zazdrość była kiedykolwiek zwykłym uczuciem? Czyż nie przybierała groźnych rozmiarów? Czy nie uwidoczniła się, przy najdrobniejszych okolicznościach w formie jaskrawej? Czyż stopniowo nie stawała się coraz większa i coraz mocniejsza? Czyż można było ją kiedykolwiek przekonać o bezpodstawności jej zazdrości?

— No, tak! To prawda, zazdrość jej nie była normalnym objawem i dochodziła w końcu do absurdu, ale cóż z tego? Poza tym Franka przecież zawsze była najnormalniejszą kobietą, leczyła pacjentów, stawiała diagnozy, miewała nawet odzyski!

Doktor psychiatra nie mógł się powstrzymać od głośnego uderzenia dłonią w dłoń.

— Otóż właśnie! — zawołał. — Otóż właśnie to są objawy, które tylko mogą potwierdzić nasze przypuszczenia. Przytomność umysłu bywa w takich wypadkach zupełnie nienaruszona, tak, że chorzy, którzy umieją ukryć swe manie prześladowcze, uważani bywają przez otoczenie za zdrowych. Oczywiście, tylko do czasu! Do chwili, kiedy dziedzina ich idei obłędnej nie zostanie naruszona. Ogólny przebieg tej choroby umysłowej jest nadzwyczajnie powolny. Dużo chorych może stale pracować umysłowo i zarabiać na chleb. W ciężkich wypadkach... — tu lekarz przerwał swe wywody, zmieszał się i chrząknął patrząc na sędziego śledczego wymownym spojrzeniem.

— A w cięższych wypadkach? — powtórzyła drżącym głosem staruszka.

— W cięższych wypadkach — dokończył sędzia śledczy — konieczne jest leczenie w zakładzie dla umysłowo chorych.

Staruszka zerwała się na równe nogi.

— Co? Szpital wariatów?

Loda i Janka pochyliły się nad nią ze słowami pocieszenia, ale nadaremnie. Siwa głowa ciężko opadła na poręcz krzesła.

Wobec wyjątkowych okoliczności, jakie zaszły w sprawie kobiety, podszuwającej się pod nazwisko pani Janiny Waksowej — postanowiono użyć wyjątkowych metod dla rozwikłania zagadki. W tym celu stara pani Gudrynowiczowa miała się z córką Waksową nie pokazywać oskarżonej, aż do chwili mającego nastąpić eksperymentu.

Późnym wieczorem do pokoju, w którego czterech ścianach niespokojnie krążyła aresztowana, weszła agentka Kamińska z uśmiechem na ustach i ręką wyciągniętą do uścisku.

— No, kochanie, wszyscy przekonaliśmy się o twojej niewinności, wobec czego jesteś wolna. Wszystko teraz zależy już od ciebie. Jak postanowisz i dokąd się udasz? Ja jednak osobiście radziłabym ci nie jechać dzisiaj do Krakowa, tylko przencocować u mnie, a jutro razem wrócimy do domu, gdzie podobno Franka już jest od kilku godzin. Policja nie spuszcza z niej oka. Dziewczyna rzuca się, złości i chce wmówić we wszystkich, że jest tobą! Ale jej nikt już nie wierzy. Nawet matka!

— Nawet matka! — powtórzyła z zadowoleniem Franka i naraz rzuciła się na krzesło i rozplakała.

Loda z wielką troskliwością nachyliła się nad skuloną szlochającą postać.

— No... no, uspokój się. Nie martw się. Jutro się to wszystko skończy, a dzisiaj dam ci kropli uspakajających. Zjesz. Wyśpisz się, przyjdiesz do siebie.

— Jakaś ty dobra... Jaka dobra... — płakała dalej Franka.

— No chodź... Chodź... do mnie... musisz być zmęczona?

— O, nie. Zmęczona nie jestem. I głodna nie

jestem, chociaż od dwóch dni nie jadłam. I spać mi się nie chce. Nosi mnie tylko coś z tego zdemotywowania, z kąta w kąt! — Na nowo podniosła się z krzesła, zaczynając krążyć po malutkim pokoiu.

— No, więc idziemy, Janko?

— Idziemy — błysk radości rozświetlił zaplaną twarz i Franka rzuciła się ku wyjściu, jak szalona. — Idziemy — szeptała biegnąc po schodach — idziemy. Do ciebie? Co? Opowiem ci, jak to było! Opowiem wszystko szczerze! Powiedz tylko do mnie znowu Janko, Janko!

— Uspokój się, Janeczko, jedziemy. Jedziemy.

Wsiadły do taksówki, nie zwracając uwagi na drugie auto, wypełnione policjantami.

— Nie mów, Janko — perswadowała Loda. — Nie mów nic. Uspokój się. — Zauważywszy, że imię „Janka“ odnosi łagodzący skutek, szafowała nim szczerze.

Dziewczyna jakby pod wpływem tych słów jechała spokojnie, tylko oczy jej biegały nieustannie z lewego okna taksówki w prawo i z powrotem. Z prawego w lewe. I znowu z lewego w prawo.

— Jakaż ona nieznośna jest z tym udawaniem wariatki — myślała Loda. — Strzela oczyma i tu, i tam, a z pewnością obmyśla plan ucieczki, albo nagły atak na moje życie.

Dojechały jednakże pod wskazany adres bez żadnych ekscesów ze strony symulantki. guluje rachunek.

Loda wyjmowała portmonetkę, udając, że re-

— Proszę. Ile ja płacę? Dwa złote siedemdziesiąt groszy? W tej chwili. Proszę cię, Janko, wejdź sama do bramy. Wiesz przecież gdzie mieszkam? Idę w tej chwili za tobą, tylko pan mi wyda resztę z pięciu złotych. Tak dziękuję. O, widzisz. Dagoniłam cię.

Wchodziły milcząc na schody. Uprzedzona o późnej wizycie, generalowa otworzyła im drzwi, wołając serdecznie:

— A? — kogo ja widzę? Pani Waksowa? Nie nocuje pani dziś u siebie, na Żoliborzu? No, nic dziwnego. Daleko i tak samej wracać nocą nieprzyjemnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)